№ 247. Wtorek, 25 listopada (7 grudnia) 1875. № 247.

Prenumerata miejscowa bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 r. r.
Za 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
„ odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . 6 „
„ 3 miesiące . 3 „
„ 1 miesiąc . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W środę, 26 listopada (8 grudnia), — św. Alipija i Jakowa.
W czwartek, 27 listopada (9 grudnia), — Znam. Pr. Bogorod.
W piątek, 28 listopada (10 grudnia) — św. Stefana prp. mucz.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 7 minut 56 rano.
„ zachodzi o godzinie 3 minut 46 wieczor.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 2 cali 6

Kalendarz rzymsko-katolicki

W środę, 26 listopada (8 grudnia). — Niepok. Pocz. N. M. P.
W czwartek, 27 listopada (9 grudnia), — św. Leokadji.
W piątek, 28 listopada (10 grudnia), — *N. M. P. Loretańs.*

---

* *Goniec Urzędowy* donosi:

Ich Cesarskie Moście Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani raczyli przybyć 22 listopada (4 grudnia), o godzinie 9¾ z rana, z Liwadji do St. Petersburga.

Najwyżej zatwierdzony porządek uroczystego pochodu w Pałacu Zimowym w dniu święta orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, 26 listopada (8 grudnia) 1875 roku.

I. Według rozesłanej od Dworu Najwyższego awizacji, mają zjeżdżać się do Pałacu Zimowego, na godzinę 12½ z południa, wszyscy urzędnicy dworscy, znakomite osoby, znajdujący się w Petersburgu kawalerowie orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, wojskowi i cywilni urzędnicy klasowi, mający złotą broń za waleczność i znak honorowy orderu wojskowego, oraz sztabs-i ober-oficerowie lejb-gwardji, armji i floty. Wszyscy w galowych mundurach.

II. Będą się zbierali: mający wstęp za kawalergardów, kawalerowie orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, wojskowi i cywilni urzędnicy klasowi mający złotą broń i znak honorowy orderu wojskowego—w Białej sali, w apartamentach Ich Cesarskich Mości, pomiędzy Złotą bawialnią a pokojem Pikiety Kawalerji. Tam, kawalerowie orderu św. Jerzego i mający złotą broń i znak honorowy orderu wojskowego, wojskowi i cywilni urzędnicy klasowi — mają stać po środku, po dwóch w szeregu, młodsi na przedzie, dla poprzedzania Jego Cesarskiej Mości. Inne osoby mają się zbierać w galowych pokojach pierwszego zapasowego apartamentu i w sali Aleksandra.

III. Niżsi wojskowi, mający znak honorowy orderu wojskowego a znajdujący się w służbie w wojsku, umieszczają się w szyku, pod bronią, według rozporządzenia zwierzchności wojskowej, w galerji Portretowej i sali Jerzego; oprócz tego w galerji Portretowej, po prawej stronie od drzwi sali Herbów do drzwi prowadzących do pokoju przed katedrą, staną niefrontowi niżsi wojskowi, mający znak tegoż orderu; a złożony z grenadjerów pałacowych, mających ten znak, pluton z sztandarem stanie w sali Jerzego, na miejscu, które będzie wskazane przez zwierzchność wojskową.

IV. Kiedy wszystko będzie gotowe do pochodu i Minister Dworu Cesarskiego doniesie o tem Jego Cesarskiej Mości, natenczas z wewnętrznych apartamentów Ich Cesarskich Mości zacznie się pochód, który będzie postępował przez galowe pokoje pierwszego zapasowego apartamentu, przez salę Aleksandra, pokój Pikiety, salę Herbów i galerję Portretową do sali Jerzego, w następującym porządku.

1. Sześciu hof-furjerów i dwóch kamer-furjerów.
2. Mistrzowie obrzędów i wielki mistrz obrzędów.
3. Wojskowi cywilni i urzędnicy klasowi mający znak honorowy orderu wojskowego, po dwóch w szeregu, według starszeństwa rang, młodsi na przedzie.
4. Osoby mające złotą broń, po dwie w szeregu, według starszeństwa rang, młodsze na przedzie.
5. Kawalerowie orderu św. Jerzego, 4-ej klasy na przedzie, potem 3-ej i 2-ej; w każdej klasie kawalerowie idą według starszeństwa rang, młodsi na przedzie.
6. Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, mając po za Sobą Ministra Dworu Cesarskiego i dyżurnych: jenerał-adjutanta, jenerał-majora z Orszaku i fligiel-adjutanta.

Uwaga. Jego Cesarska Wysokość Następca Tronu Cesarzewicz Wielki Książę Aleksander Aleksandrowicz raczy dowodzić oddziałami wojsk, mającemi być w szyku.

Jego Cesarska Wysokość Arcyksiążę Albert Austrjacki i jego królewska wysokość Książę Karol Pruski raczą postępować z kawalerami orderu św. Jerzego, na swojem miejscu, według porządku wskazanego w punkcie 5-ym niniejszego paragrafu.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz raczy dowodzić oddziałem wojsk mającym być w szyku, a Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Sergjusz Aleksandrowicz i Paweł Aleksandrowicz raczą znajdować się w szyku.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz będzie postępował z kawalerami orderu, na swojem miejscu, według porządku wskazanego w punkcie 5-ym niniejszego programu; a Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta: Konstanty Konstantynowicz, Dymitr Konstantynowicz, Wacław Konstantynowicz, Mikołaj Mikołajewicz Młodszy i Piotr Mikołajewicz i Książęta Romanowscy - Leuchtenbergscy Sergjusz i Jerzy Maksymiljanowicze, będą znajdowali się w szyku.

7. Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Jerzewicz i Ich Wysokości Książęta Aleksander i Konstanty Piotrowicze Oldenburgscy.
8. Dworscy urzędnicy i kawalerowie, starsi na przedzie; a za nimi inne znakomite osoby.

Uwaga. Przy tym pochodzie umieszczone w szyku wojska oddadzą honory kawalerom orderu św. Jerzego.

V. Z sali Jerzego Jego Cesarska Mość i Ich Cesarskie Wysokości, poprzedzani przez hof-i kamer-furjerów, dwóch mistrzów obrzędów i wielkiego mistrza obrzędów, raczą postępować przez galerję Portretową do drzwi katedry dworskiej, gdzie spotkani zostaną z krzyżem i wodą święconą przez najprzewielebniejszego metropolitę, z członkami Najświątobliwszego Synodu i duchowieństwem dworskiem. Kawalerowie zaś orderu św. Jerzego, wojskowi i cywilni urzędnicy klasowi mający złotą broń i znak honorowy orderu wojskowego, nie poprzedzają, ale zostają w sali Jerzego, również jak i postępujący za Rodziną Cesarską kawalerowie dworscy i inne osoby.

VI. Najjaśniejszy Pan i Ich Wysokości, po ucałowaniu krzyża i pokropieniu wodą święconą, raczą iść przez salę Herbów do sali Jerzego, poprzedzani przez hof-i kamer-furjerów, dwóch mistrzów obrzędów, wielkiego mistrza obrzędów, chór śpiewaków dworskich i całe duchowieństwo. Przyczem śpiewacy śpiewają psalm: „*Ocal Panie, lud Twój.*"

VII. Po przybyciu całej procesji do sali Jerzego, najprzewielebniejszy Metropolita z członkami Najświątobliwszego Synodu i duchowieństwem dworskiem odprawi nabożeństwo do św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, z odmówieniem modłów za długie życie całego Domu Cesarskiego i Wszechrosyjskich wojaków. Po skończeniu nabożeństwa, Jego Cesarska Mość i Ich Wysokości raczą ucałować krzyż, a metropolita pokropi wodą święconą Najdostojniejsze Osoby i znajdujące się w sali sztandary.

VIII. Potem duchowieństwo powraca do katedry dworskiej, a Najjaśniejszy Pan raczy pozostać dla asystowania przy odniesieniu sztandarów na swoje miejsca, a następnie już powraca do swych apartamentów z Wielkimi Książętami i świtą Jego Cesarskiej Mości i Ich Wysokości.

Kawalerowie orderu św. Jerzego, wojskowi i cywilni urzędnicy klasowi mający złotą broń i znak honorowy orderu wojskowego, podczas odnoszenia sztandarów, znów szykują się w poprzednim porządku w pokoju Pikiety. Starsi kawalerowie stają od drzwi sali Herbów i szeregi ich rozciągają się do sali Aleksandra; w tym porządku poprzedzają Najjaśniejszego Pana, przy powrocie Jego Cesarskiej Mości do apartamentów wewnętrznych. Kawalerowie zaś dworscy i osoby znakomite, po skończeniu nabożeństwa zbierają się w pokoju Pikiety, skąd przechodzą wcześnie do sali Białej w apartamentach Ich Cesarskich Mości i stanąwszy po stronach, pierwsi — po lewej od drzwi bawialni Złotej, a drugie — po prawej, oczekują na przybycie Najjaśniejszego Pana.

Poprzedzający Jego Cego Cesarską Mość hof- i kamer-furjerzy zatrzymują się przy drzwiach sali Białej; mistrzowie obrzędów, wielki mistrz obrzędów, wojskowi i cywilni urzędnicy klasowi mający znak honorowy orderu wojskowego i złotą broń i kawalerowie orderu św. Jerzego wchodzą do sali Białej, gdzie zajmują miejsca po prawej stronie od drzwi bawialni Złotej, obok osób znakomitych.

IX. Bezzwłocznie po ukończeniu procesji, ma być obiad dla niższych wojskowych mających znak honorowy orderu wojskowego, w dolnych korytarzach Pałacu Zimowego.

X. Tegoż dnia, o godzinie szóstej, w sali Mikołaja będzie obiad dla kawalerów orderu świętego wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, wojskowych i cywilnych urzędników klasowych mających złotą broń i znak honorowy orderu wojskowego, którzy wcześnie zajmą wyznaczone im miejsca, w takim samym porządku w jakim postępowali na nabożeństwo, to jest wyższe miejsca po prawej i po lewej stronie Najjaśniejszego Pana, starsi kawalerowie według klas i rang; a za nimi pozostali, także według klas, a w każdej klasie według starszeństwa rang. Przy obiedzie mają być w galowych mundurach; mający zaś mundury pułkowe i przynależne godnościom i posadom, w takowych.

XI. Po zajęciu przez kawalerów wyznaczonych im miejsc i doniesieniu o tem Jego Cesarskiej Mości przez pełniącego obowiązki wielkiego marszałka dworu, nastąpi Najwyższy pochód do stołu.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Liwadji: 12 listopada r. b., przetranzlokowani zostali, adjutant dowodzącego wojskami orenburgskiego okręgu wojskowego, sztabs-rotmistrz 5 aleksandryjskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego *Łukaszew* — do dywizjonu baszkirskiego, z uwolnieniem od obecnej posady; porucznik radomskiej komendy miejscowej *Ciemierzyński* — do 66 butyrskiego pułku piechoty; uwolnieni zostali ze służby: z powodu interesów familijnych naczelnik aleksandrowskiego oddziału warszawskiego żandarmsko-policyjnego zarządu kolei żelaznych *Rosenkampf*, w stopniu majora, z mundurem; dla przeniesienia się do wydziału cywilnego, porucznik 5 litewskiego pułku ułanów imienia jego cesarskiej wysokości Arcyksięcia Alberta Austrjackiego *Witte;* wykreśleni zostali z list, zmarli: kapitan 37 jekaterinburgskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza *Michajłow;* pomocnik dowódcy nowogieorgiewskiej artylerji fortecznej, podpułkownik *Kraskowski.*

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale straży granicznej, 27 października r. b., wykreślony został z list, zmarły oficer oddziałowy brygady zawichostkiej, kapitan *Wasiljew.*

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 17 listopada r. b., będący przy Ministerstwie, radca kolegjalny *Tomiłow* — mianowany został komisarzem do spraw włościańskich powiatu Łęczyckiego, w gubernji Kaliskiej (od 11 listopada).

---

* *W okólniku warszawskiego okręgu naukowego, za październik,* jest zamieszczone:

Z rozporządzenia zwierzchności okręgu naukowego:

Przyjęci zostali: po ukończeniu kursu nauk w Cesarskim warszawskim uniwersytecie, na fakultecie fizyczno-matematycznym Eugenjusz *Chołodowski* — na nauczyciela nauk fizyczno-matematycznych warszawskiego seminarjum nauczycielskiego; Ewaryst *Rodziszewski* — na p. o. pomocnika nauczyciela i nauczyciela rysunków w warszawskim instytucie głuchoniemych i ociemniałych; po ukończeniu kursu w st. petersburgskim instytucie maryjskim z prawem na stopień nauczycielki prywatnej, panna Wiara *Szczebalska*—na damę klasową warszawskiego II gimnazjum żeńskiego; kandydat kijowskiej akademji duchownej, Aleksander *Wasiljew*—na nauczyciela etatowego, zawiadującego łomżyńskiem progimnazjum żeńskiem.

Mianowani zostali: były nauczyciel języka ruskiego, oraz historji i jeografji Rosji, b. łowickiego progimnazjum męzkiego realnego Bazyli *Pasienko*—nadetatowym nauczycielem lu-

---

FELJETON.

Już się tedy rozpoczął miesiąc grudzień—ten most łączący rok stary z nowym i adwent z karnawałem; a rozpoczął się on, w tym roku, ostrym mrozem, który tem ostrzej ścisnął ziemię, że łono jej nie było pokryte grubą warstwą śniegu. Rolnicy twierdzą iż brak tej opiekuńczej osłony, na polach zbożem zasłanych, może wywrzeć wpływ szkodliwy na przyszłoroczne urodzaje oziminy.

Warszawiannie jednakże których, bezpośrednio przynajmniej, nie tyle obchodzi los przyszłorocznych zbiorów pszenicy i żyta, tem bardziej że piekarze tutejsi, bez względu na ceny mąki, zawsze im wypiekają małe i drogie bułeczki czy bochenki, więcej daleko zajmują się teraz rozmaitemi koncertami, operą włoską lub dramatycznemi nowaljawi, niż prognostykami o szkodliwych wpływach atmosferycznych. Wreszcie, przeważna część mieszkańców tutejszych dorocznie w tej porze, tak dalece zajęta jest wydatkami jakie ich oczekują z powodu zbliżających się Świąt i nowego roku, że pomijając wszelkie inne sprawy, patrzy jedynie z czułą troskliwością na budżet domowy, starając się zrównoważyć dochody z ewentualnemi wydatkami.

W tej porze również, odwołują się do pomocy mieszkańców Syrenowego grodu rozmaite głosy lub instytucje. Zaledwie ucichły nawoływania publiczne o składki dla pogorzelców Pułtuska, Prasnysza i t. d., zaledwie zapuszczono kurtynę w sali Dobroczynności, nad widowiskami dawanemi tam, na dochód rodziny b. artysty dramatycznego, Świeszewskiego, nawiedzonego nieuleczoną chorobą—aliści znowu, niezamożni studenci warszawskiego uniwersytetu, zgłosili się o pomoc świadczoną im corocznie, za pomocą koncertów, któremi dawniej dyrygował i zarządzał śp. Moniuszko—następnie zaś urządzali je pp. Kątski i Münchheimer. W tym roku jednak, ukazał się nowy kierownik tego zacnego przedsięwzięcia, w osobie dyrektora p. Quattrini—a tak wykonanie programu tego koncertu, jako i materjalny rezultat onego, świadczą wymownie, iż ubodzy studenci warszawskiego uniwersytetu, nic nie stracili na takiej zmianie. W ślad za tym koncertem nastąpił drugi—urządzony przez p. Kątskiego na dochód niezamożnych uczniów konserwatorjum warszawskiego, w Aleksandrowskiej sali ratuszowej. Sprawozdanie z tych obydwóch uroczystości artystycznych, ukaże się w specjalnej rubryce „Przeglądu muzycznego"; my powiemy tylko, że oprócz wspomnionych już koncertów, nastąpi wkrótce trzeci, również sympatyczny a najpotrzebniejszy może—który urządza p. Adam Müncheimer, na korzyść niezamożnych uczniów gimnazjalnych.

Jeżeli, jak się spodziewamy, wszystkie te zacne przedsięwzięcia, uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem, to jest, jeżeli przyniosą młodzieży ubogiej a chciwej nauki, pomoc skuteczną i jeśli jeszcze w dodatku, blizki już uorganizowania się, Bazar, dostarczy znacznego dochodu warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności, dla ubogich zostających pod jego opieką, to wyznać należy, iż warszawianie spełnią bez zarzutu swoje obowiązki społeczne i chrześcjańskie i że wolno im będzie po takich ofiarach, zabawić się, choćby i ochoczo nawet, w zbliżającym się karnawale — a przed tem jeszcze, *wiljować* suto i obdarzać się hojnie nawzajem, przy kolendowych i noworocznych powinszowaniach.

O rozpoczętych już przedstawieniach opery włoskiej—mówić nie będziemy, należy to bowiem także do obowiązków specjalnego sprawozdawcy Dziennika; natomiast opiszemy dzieje pierwszej reprezentacji na scenie Rozmaitości, oryginalnej komedji Zygmunta Sarneckiego, p. t.: „Febris Aurea".

Autor tej komedji, znany już dawniej z wielu prac dramatycznych—„Zemsta p. Hrabiny," „Kalecy," Bezinteresowni" i t. d., należy do szczupłego koła tutejszych pisarzy scenicznych, którzy obok rzeczywistego talentu, posiadają, nad to jeszcze, wykształcony wielce zmysł obserwatorski. Umie on podglądać w najskrytszych działaniach ludzkich rzeczywiste onych pobudki, osłaniane zazwyczaj starannie rozmaitemi płaszczykami, dla omamienia ogółu widzów, nie zbyt przenikliwych zwłaszcza. Widocznie jednak p. Sarnecki upodobał sobie wykrywać i obnażać pod pręgierzem opinji publicznej, ujemne charaktery ludzkie i dla tego też najwybitniej i najefektowniej upostaciowane są w jego komedjach takie właśnie, ujemne charaktery, dorastające niekiedy do znaczenia typów. Snadź autor ten, acz młody jeszcze, przeczytał wiele kart z księgi życia i miał sposobność oceniać zblizka i ludzi i powody ich działań rozmaitych. Z tego też zapewne powodu, okok lekkości stylu, dowcipu i tej swobody djalogu, która przypomina lepszych autorów francuzkich, w komedjach jego, analiza psychiczna a nawet i filozofja poniekąd, odgrywają nie małą rolę. Wprawdzie filozofja ta przypomina niekiedy pewne teorje i poglądy Weissa, bo nazbyt strojnie i szykownie występuje przed oczy widzów, lecz za to jego skalpel analityczny kraje ostro i sięga głęboko.

Najgłówniejszym jednak a podług nas i najcenniejszym przymiotem tego pisarza, jest to, że poznał dobrze rozmaite słoje miejscowego społeczeństwa i rysuje postacie żywe, wzięte jakby z natury — a w akcji ich na scenie, przeprowadza i uwydatnia wady, rany i choroby, jakim podpada najczęściej ogół tego właśnie społeczeństwa, którego część znaczna zobaczy je, oceni a może i skorzysta z udzielonej sobie przestrogi.

Już to obecnie, wszyscy prawie autorowie sceniczni w europejskiej literaturze, porzucili dawniejszy sposób tworzenia komedji, jako dzieł w części intuicyjnych, w części fantazyjnych, przeważnie zaś poetycznych. Posłuszni ogólnemu zwrotowi do realizmu nawet w sztuce, zachęceni nadto powodzeniem jakiego doznały i doznają ciągle utwory sceniczne nowszych pisarzy francuzkich, obrali sobie tendencję za główny cel pióra i piórem tem, jak rózgą, chłoszczą ustawicznie jakieś ogólniejsze lub wydatniejsze tylko wady społeczne. Wprawdzie, nie jesteśmy przekonani, iżby taki „specjalny" i praktyczny kierunek, wyszedł na korzyść literaturze prawdziwie *pięknej* a pozwalamy sobie nawet mniemać, że w dramatach Wiktora Hugo i starego Dumasa, jak również w kapryśnych *Prowerbach* Alfreda Musseta, więcej stokroć znajduje się, nie już piękna i wdzięku, lecz nawet prawdy duchowej, niż w realistycznych komedjo - dramach pp. Augier'a, Sardou, Dumasa syna i całej falangi nowszych pisarzy scenicznych—pomimo to jednak wyznać

belskiego gimnazjum męzkiego; nauczyciel kaligrafji petrokowskiego gimnazjum męzkiego Piotr *Aleksiejew*—nauczycielem rysunków łowickiej szkoły realnej; wikarjusz przy sandomierskim kościele katedralnym a zarazem profesor sandomierskiego seminarjum djecezjalnego, magister teologji st. petersburgskiej rzymsko-katolickiej akademji duchownej, ksiądz Wawrzeniec *Kukliński*—nauczycielem religji wyznania rzymsko-katolickiego sandomierskiego progimnazjum męzkiego.

Przetranzlokowany został nauczyciel kaligrafji sandomierskiego progimnazjum męzkiego Bronisław *Kamiński*—na nauczyciela tegoż przedmiotu petrokowskiego gimnazjum męzkiego.

Uwolnieni zostali ze służby: nauczyciel religji wyznania rzymsko-katolickiego wejwerskiego seminarjum nauczycielskiego, ksiądz Kazimierz *Gilus*— na własne żądanie; nauczyciel języka francuzkiego pułtuskiego progimnazjum męzkiego, Michał *Łopuski*—na własne żądanie; nauczyciel języka ruskiego z cerkiewno-słowiańskim i jeografji radomskiego gimnazjum męzkiego Szymon *Poletiko*—na własne żądanie, z powodu słabości zdrowia: nauczyciel łomżyńskiego gimnazjum męzkiego, udzielający lekcje w łomżyńskiem progimnazjum żeńskiem i zawiadujący tem progimnazjum, radca Dworu Dymitr *Mołotkow*—na własne żądanie od obowiązków przy łomżyńskiem progimnazjum żeńskiem.

—

* Dymisjonowany regestrator kolegjalny Paweł *Łomonosow*, przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej, 15 listopada r. b., przyjęty został na urzędnika kancelaryjnego wydziału dóbr rządowych tej Izby.

---

* W Warszawskim sądzie wojskowo-okręgowym, przy otwartych drzwiach, będą wprowadzone sprawy:

Dnia 27 listopada (9 grudnia):

1. Przeciwko policjantowi w stopniu szeregowca ucząstku powązkowskiego, Terencjuszowi *Iwanowowi*, oskarżonemu o czynne ubliżenie zwierzchności niższego stopnia.
2. Przeciwko szeregowcowi brzesko-litewskiego bataljonu fortecznego, Andrzejowi *Kuzniecowowi*, oskarżonemu o złe sprawowanie się, strwonienie efektów mundurowych i narzędzi skarbowych.
3. Przeciwko szeregowcowi 39 tomskiego pułku piechoty Florentemu *Banaszkiewiczowi*, oskarżonemu o strwonienie po raz trzeci efektów mundurowych, zbiegostwo i niepoprawnie złe sprawowanie się.
4. Przeciwko szeregowcom pułtuskiej komendy miejscowej, *Romanowowi*, *Stiepanowowi* i *Baranowowi*, oskarżonym o naruszenie szczególnych obowiązków służby wojskowej.

Dnia 28 listopada (10 grudnia):

1. Przeciwko nowozaciężnemu 32 kremienczugskiego pułku piechoty, Abramowi *Osipczukowi*, oskarżonemu o kradzież i samowolne wydalania się.
2. Przeciwko szeregowcowi warszawskiego bataljonu miejscowego Jakóbowi *Bobelowi*, oskarżonemu o kradzież za pomocą dobranego klucza.
3. Przeciwko podoficerowi 40 koływańskiego pułku piechoty, Bazylemu *Komajewowi*, oskażonemu o gwałtowną kradzież i samowolne wydalenie się.
4. Przeciwko szeregowcom st.-petersburgskiego pułku grenadjerów, Mikołajowi *Ananjewowi* i Aleksemu *Braniczewowi*, oskarżonym o niejednokrotne strwonienie efektów mundurowych.

Dnia 29 listopada (11 grudnia)

1. Przeciwko kanonjerowi 1-ej baterji 10-ej brygady artylerji Aicowi *Krusmanowi*, oskarżonemu o nieokazanie uszanowania oficerowi i niespełnienie jego rozkazu.
2. Przeciwko szeregowcowi 95 krasnojarskiego pułku piechoty, Wawrzeńcowi *Lasocie*, oskarżonemu o powtórne zbiegostwo ze służby i strwonienie efektów mundurowych i rocznych.
3. Przeciwko szeregowcowi st.-petersburgskiego pułku grenadjerów, Juljanowi *Angermanowi*, oskarżonemu o zbiegostwo po raz trzeci ze służby, ukrycie nazwiska i inne przestępstwa.
4. Przeciwko kanonjerowi 6-ej brygady artylerji, Antoniemu *Urbańskiemu*, oskarżonemu o powtórne zbiegostwo ze służby.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

* **Obserwatorjum astronomiczne i meteorologiczne**, znajdujące się przy uniwersytecie warszawskim, jako jego instytucja naukowo-pomocnicza, pozostaje obecnie pod zawiadywaniem profesora zwyczajnego J. A. Wostokowa. Ze sprawozdania uniwersytetu warszawskiego za rok 1874—5 okazuje się, że na początku roku sprawozdawczego znajdowało się w obserwatorjum 3,193 przedmiotów, na sumę 32,899 rs. $35\frac{1}{2}$ kop.; w ciągu ubiegłego roku akademickiego nabyto 120 przedmiotów, za sumę 493 rs. $33\frac{1}{2}$ i uzyskano w darze 71 przedmiotów, wartości 84 rs. 65 kop. Z końcem przeto ubiegłego roku akademickiego, obserwatorjum posiadało 3,384 przedmioty, wartości 33,477 rs. 34 kop.

W 1874—5 roku akademickim odbywały się przerwy obserwacje astronomiczne i meteorologiczne oraz obliczenia takowych.

Obserwacje astronomiczne odbywały się przy pomocy południka i refraktora ustawionego parallaktycznie, dla oznaczenia czasu i miejsca małych planet i komet. Ostatnie obserwacje zamieszczone były w *Astronomische Nachrichten* za 1875 rok, w N-rze 2,020, V. 85. Obserwacje zaś meteorologiczne dokonywane były codziennie po cztery razy na dobę: zwykłe obserwacje o godzinie 7-ej zrana, o pierwszej po południu i o 9-ej wieczorem; oprócz tego dokonywane były o godzinie 2-ej min. 7 po południu obserwacje meteorologiczne, wchodzące do składu oberwacij robionych jednocześnie w Rosji i w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej. Obserwacje meteorologiczne za lata 1873 i 1874, jak również ich rezultaty przecięciowe za każde pięć dni, począwszy od 1870 roku, są już gotowe do druku. Oprócz tego przedsięwzięte zostało obecnie zestawienie dawniejszych obserwacij, począwszy od 1867 r., i wyprowadzenie z nich rezultatów pięcięciowych za każde pięć dni.

—

* **Z sprawozdania warszawskiego Towarzystwa osad rolnych i ochron rzemieślniczych za 1874 rok**, okazuje się, ze w końcu roku sprawozdawczego, Towarzysto to składało się z 20 członków założycieli i 2,003 członków honorowych obojga płci. Fundusze Towarzystwa, ustawa którego została zatwierdzona przez Ministra Spraw Wewnętrznych 20 lutego 1871 roku obecnie składają się z jednorazowych ofiar członków założycieli, corocznych składek członków honorowych i ofiar osób postronnych. Z wszystkich tych źródeł w roku sprawozdawczym zebrane było— 19,180 rub. 37 kop., które razem z remanentem z lat poprzednich w ilości 21,310 rub, $71\frac{1}{4}$ kop., utworzyły ogólną sumę 41,491 rub. $8\frac{1}{2}$ kop. Warszawskie Towarzystwo osad rolnych i ochron rzemieślniczych, jak wiadomo naszym czytelnikom, ma na celu przyczynianie się do moralnej poprawy małoletnich przestępców obojga płci, skazanych przez sądy na kary, oraz do polepszenia losu małoletnich żebraków i włóczęgów. Dla urzeczywistnienia tego celu, Towarzystwo zbudowało na atrzymywanym za Najwyższem upoważnieniem z 17 grudnia 1872 roku, gruncie 117 morgów z IV obrębu leśnego Studzieniec,— osadę, do której, po jej otwarciu, będą przyjmowani za wyrokami sądowemi, małoletni przestępcy płci męzkiej. O zatwierdzenie regulaminu dla osady i wyjednanie Najwyższego ukazu na wprowadzenie do kodeksu kar nowego rodzaju kary przez oddawanie małoletnich przestępców do osady rolnej, Towarzystwo zrobiło przedstawienie do właściwej władzy.

W ciągu roku zeszłego na różne roboty przy urządzaniu osady wydano 27,111 rub. 61 kop., a ponieważ ogólny fundusz Towarzystwa w roku sprawozdawczym wynosił, jak wyżej było wspomniane 41,491 rub. $8\frac{1}{2}$ kop., przeto w początku 1875 roku remanent Towarzystwa wynosił—14,379 rub. $47\frac{1}{2}$ kop.

—

* W zeszłą niedzielę, 23 listopada (5 grudnia), odbyły się **egzamina roczne** w dwóch szkołach niedzielno-rzemieślniczych o trzech klasach, przy ulicy Żelaznej i na placu św. Aleksandra, pod prezydencją inspektora szkół m. Warszawy i w obecności delegowanych ze strony Magistratu. W ciągu bieżącego 1875 roku uczęszczało do tych dwóch szkół 1,209 terminatorów rzemieślniczych.

—

* **Dochód z koncertu** danego dnia 16 (28) listopada r. b. **na korzyść** niezamożnych studentów tutejszego Cesarskiego Uniwersytetu, przyniósł brutto rs. 3,033 kop. 50; po odtrąceniu zaś wydatków w kwocie rs. 276 kop. 97, pozostało czystego dochodu rs. 2,756 kop. 53.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Obecnie upłynęło dwa lata od czasu ustanowienia **Baltyckiej celnej flotylli krążącej**. Obok swego specjalnego przeznaczenia — zatamowania kontrabandy na wybrzeżu Nadbaltyckiem — flotylla ta już przyniosła, jak pisze gazeta *Kronszt. Wiestn.*, pewien pożytek i flocie. Żegluga w ciągu całego prawie roku, a szczególniej w późnej jesieni, przy zimnych wiatrach, kształci śmiałych i wytrzymałych marynarzy, a nieliczność osad na statkach koniecznie zmusza każdego do wyuczenia się wszystkich gałęzi sztuki żeglarskiej. Odwaga osad statków, przy ścisłym związku służbowym, jaki istnieje pomiędzy niemi a strażą graniczną, nie pozostała bez wpływu na tę ostatnią; przykład i współzawodnictwo uczynił z nich także majtków, do czego niemało przyczyniły się rozdane na posterunki straży granicznej łodzie, zwane finkami, któremi oni obecnie nie źle sterują. Łodzie te były zamówione w ilości 120, jednocześnie z ustanowieniem flotylli celnej. Każda łódź opatrzona jest w maszt z żaglami, kompas, binokle, ankierek na wodę, kotwicę z łańcuchem, koło ratunkowe i oprócz tego, wioślarze mają napierśniki korkowe, tak, że w razie potrzeby, mogą udzielić pomoc ginącym i rzeczywiście uratowali już około 60 osób.

Co się tyczy głównego celu, w którym ustanowiona została flotylla celna, to teraz można z całą pewnością powiedzieć, że zupełnie usprawiedliwiła ona oczekiwania. Jeżeli statki flotylli nie łapią statków z kontrabandą, to jedynie dla tego, że kontrabanda przybrała nader małe rozmiary.

Dowód, że flotylla prawie całkiem zniweczyła kontrabandowe wprowadzanie spirytusu, będące głównym przedmiotem kontrabandy, stanowi następujący list dyrektora departamentu dochodów celnych do naczelnika tej flotylli, kontr-admirała P. Szkota, z 7 października roku bieżącego:

„Szanowny panie! W tych dniach, przy przedstawieniu mojem Ministrowi Finansów, ten powiedział mi, że podczas swego pobytu w zeszłym miesiącu w gubernjach Nadbaltyckich, słyszał powszechne zdania ludzi, obeznanych z ekonomicznem położeniem rzeczy w tym kraju, że większa część miejscowych gorzelni, które przed kilkoma laty zawiesiły zupełnie swą czynność z powodu niemożności konkurowania z kontrabandowanym spirytusem, wprowadzanym w ogromnych rozmiarach, obecnie znów przystąpiła do robót i funkcjonuje pomyślnie, ponieważ handel spirytusem kontrabandowanym prawie ustał; zatamowanie zaś kontrabandy, według powszechnego zdania, należy przypisać jedynie czujnemu dozorowi nad wybrzeżami flotylli celnej i służby straży granicznej.

„O takiem pochlebnem dla nas oświadczeniu Ministra Finansów pospieszam zawiadomić jaśnie wielmożnego pana, w zupełnem przekonaniu że miło będzie panu oznajmić to całej służbie flotylli celnej i podziękować jej za sumienne spełnianie przez nią trudnych jej obowiązków."

—

* Gazeta *Kronszt. Wiestn.* podaje następujące wiadomości o **żegludze roku bieżącego**. W Kronsztadzie zazimowało 15 statków żaglowych, a w Petersburgu 9 parowych i 13 żaglowych. W ciągu żeglugi, do ustania czynności wewnętrznej brandwarty, do portu kronsztadzkiego przybyło 870 parowych i 1,524 żaglowych statków, razem 2,394 statki. W roku zeszłym, od początku żeglugi do 11 listopada przybyło 1,084 parowych i 1,773 żaglowych statków, w ogóle 2,857 statków, czyli o 463 statki więcej niż w roku bieżącym.

—

* Dnia 12 listopada, w Cesarsko-ruskiem **Towarzystwie technicznem**, odbyło się, pod prezydencją P. A. Koczubeja, posiedzenie rady Towarzystwa, na którem, pomiędzy innemi, miał być odczytany protokuł redakcyjnej komisji co do wydawania „Pamiętników Towarzystwa." W protokule tym, proponowane było wprowadzenie do „Pamiętników," oprócz wiadomości o działalności Towarzystwa, nowego oddziału zawierającego sprawozdania o postępach niektórych specjalnych gałęzi techniki. Projekt ten został zatwierdzony przez Towarzystwo. Oddział ten stanowi, jak nadmienia gazeta *Rusk. Inw.*, niezbędną potrzebę dla naszych techników i jego ukazanie się w „Pamiętnikach Towarzystwa," mogło nastąpić tylko przy zapomodze rządowej w kwocie trzy tysiące rubli, asygnowej od przyszłego roku na coroczne wydawanie „Pamiętników Towarzystwa."

—

* Główną gałęź **przemysłu gubernji Kijowskiej** stanowi produkcja cukru. Nie licząc nowo zakładających się, w gubernji jest 72 cukrownie. We wszystkich nich znajduje się 510 maszyn parowych, stanowiących razem 5,864 sił parowych. Parowych kotłów różnych konstrukcij liczy się 512, stanowiących 17,500 sił parowych. W 1874 roku cukrownie gubernji Kijowskiej przerobiły 4,200,000 berkowców buraków; dziennie wszystkie cukrownie przerabiały średnio 42,000 berkowców, co stanowi średnią dzienną robotę każdej cukrowni 600 berkowców.

—

* *Ruski Inwalid* podaje następujące wiadomości o położeniu **rzeczy na granicy Kokańskiej**: „Oddział pozostawiony w zajętym przez nas kraju Namangańskim, wkrótce po wyjeździe do Chodżentu naczelnika głównego wojsk, które działały w chanacie Kokańskim, zmuszony był uśmierzać siłą zbrojną ludność tameczną, której wzburzenie, zacząwszy się w pierwszej jeszcze połowie października, wzrastała następnie coraz bardziej. Dla rozpędzenia band kipczaków i uzbrojonych mieszkańców, dowódca oddziału, jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości Skobielew posunął się z częścią oddziału do Tiura-Kurhanu, miasteczka położonego o 12 wiorst na zachód od Namanganu, po drodze do Tusu. Po rozbiciu tych band pod Tiura-kurhanem, 23 października, jenerał-major Skobielew posunął się dalej, ku Tusowi.

Tymczasem kipczacy, wkroczywszy do miasta Namanganu, podburzyli jego mieszkańców. Dnia 24-go października atakowali oni cytadelę miasta i nasz obóz, które były zajęte przez pozostawione w nich wojska. Te ostatnie broniły się mężnie przez trzy dni; nieprzyjaciel odparty, skoncentrował się w jednej z części miasta i ufortyfikował się w niej silnie.

Otrzymawszy o tem doniesienie, jenerał-major Skobielew wrócił do Namanganu, 26 października w południe, z główną częścią oddziału i poczynił natychmiast przygotowania do przypuszczenia szturmu do miasta. Następnego dnia, skierowawszy ogień z 16 dział i zburzywszy część miasta zajmowaną przez kipczaków, poprowadził następnie wojska do szturmu; lecz miasto zostało zdobyte bez walki, nieprzyjaciel bowiem pierzchnął, poniósłszy od ognia naszej artylerji ogromne straty wynoszące do 3,800 ludzi. Nasze zaś straty, w ciągu pięciu dni działań wojennych, wynosiły: 6 żołnierzy zabitych, oraz 4 oficerów i 34 żołnierzy ranionych.

Po porażce zadanej buntownikom, cała ludność w Namanganie i okolicach uspokoiła się i poddała się władzy ruskiej. Oddział nasz stanął na zimę kwaterą w ocalałych w mieście domach murowanych, gdzie rozlokował się dość wygodnie. Komunikacje oddziału z Chodżentem odbywają się, po dawnemu, za pomocą okazij.

W Kokanie zaś trwa w dalszym ciągu bezrząd. Jedna z band, licząca około 2,000 ludzi, zgromadziła się była o jeden marsz drogi od zajmowanej przez nas twierdzy Machram, lecz została pobita przez majora Rodziankę, komendanta twierdzy, który atakował nieprzyjaciela na czele części załogi.

—

* Gazecie *Now. Wrem.* donoszą z Kijowa **o znacznej ofierze**, zrobionej niedawno przez Izraela Brodzkiego. W miasteczku Złotopolu istnieje szpital, założony z funduszów ofiarowanych przez braci Brodzkich i dom schronienia założony kosztem własnym p. Izraela Brodzkiego, dla przyjmowania tam osób bez różnicy wyznań. Na rzecz tych to zakładów p. Izrael Brodzki ofiarował majątek nieruchomy, składający się z 1,500 diesiatyn gruntu, wartości około 70,000 rubli. Stosownie do woli ofiarodowcy, majątek ten ma stanowić

---

należy, iż nowa szkoła teraźniejszych dramaturgów i komedjopisarzy, ma swoje niezaprzeczone zasługi a może nawet powołaną została, jakby fatalistycznie, do wypełnienia misji moralnej. W istocie, odkąd w literaturze zaschła i przeżyła się już fabularna, dawnej satyry forma, potrzeba było ożywić ją koniecznie. Otóż komedje nowszych pisarzy scenicznych są właśnie taką w świeższej formie podaną satyrą, chociaż... i pod tym względem nawet, Molière w francuzkiej, a hr. Fredro (ojciec) w polskiej, literaturze, pozostaną na długo wzorem dla najpóźniejszych swoich następców. *Febris Aurea* p. Sarnackiego jest jedną z takich satyr scenicznych a wartość jej powiększa wielce to, że autor obdarzony talentem rzeczywistym, posiada nadto jeszcze zmysł postrzegawczy wykształcony bardzo i wielką łatwość w djalogowaniu. Główną jednakże zaletą pióra p. Sarneckiego jest to ciepło serdeczne z jakiem traktuje sytuacje, bądź uczuciowe, bądź sarkastyczne nawet, ilekroć zwłaszcza sarkazm jego ukrywa pod sobą prawdziwą miłość dla rodzimego społeczeństwa i żal szczery nad jego moralnym upadkiem. To ciepło serdeczne ogrzewa silnie wiele miejsc w „Gorączce złota", a sympatyczną atmosferą swoją ogarnia i słuchaczów także. Scena w akcie 3-m, pomiędzy Juljanem a Gałdzińskim, w której pierwszy odrzuca ofiarowaną mu rękę ukochanej dziewicy z powodu, że posag jej z nieczystego pochodzi źródła i w ogóle cały prawie akt trzeci, napisany, nietylko z werwą, lecz z prawdziwym ogniem młodzieńczym, a przeprowadzony w akcji szybkiej, łatwej i efektownej—dowodzi tego wymownie.

Nie dajemy tu szczegółowej treści nowej komedji—raz dla tego że utwor ten, acz świeżo wystawion na scenie teatru Rozmaitości, był już przed kilku laty drukowany w odcinku *Gazety Warszawskiej*, powtóre z powodu, że znaczna część publiczności warszawskiej widziała już „Gorączkę Złota", przedstawianą dość starannie na scenie ogródkowej w Eldorado, a następnie czytała liczne z owych przedstawień sprawozdania zamieszczone w kilku pismach tutejszych. Zresztą, nie idzie nam o to, w jaki sposób rozwiązała się bajka czyli tak zwana intryga w komedji p. Sarneckiego—na czem zresztą autór nic traci, bo rozwiązanie to jest właśnie najsłabszą jego utworu stroną—lecz idzie nam o to, czy założywszy sobie uwydatnienie pewnej wady nurtującej społeczeństwo, potrafił wyzyskać dobrze materjał tak bogaty i czy scharakteryzował właściwię postacie wprowadzone do akcji scenicznej. Otóż, na obydwa te pytania, *Febris aurea* odpowiada twierdząco, albowiem cała kolekcja figur, zwłaszcza ujemnych, wchodzących w ramy nowej komedji, przedstawia się wybornie. Począwszy od Gałdzińskiego (p. Leszczyński), który uosabia wyraziście wady chciwca i dorobkowicza, z wytartem czołem, ileż to i jak rozmaitych postaci, choruje tam na gorączkę złota, każda po swojemu? Najpierw, panna Teodora, guwernantka (p. Borkowska), osóbka romansowa niby, ale pod formami sentymentalizmu kryjąca żądzę wydostania się na szerszą widownię, czy to przez romans z młodem głupiuchnem książątkiem Lili (p. Szymanowski), czy przez małżeństwo ze starym Gałdzińskim; dalej, hrabina Skarbnicka, niby arystokratka dbająca o zachowanie czci rodowej, niby czuła opiekunka księcia Lili, pragnąca dla niego tylko bogactw i zaszczytów a jednak gotowa skorzystać z tajemnicy podsłuchanej wypadkiem i walczyć o lepsze ze starym szachrajem Gałdzińskim i z innymi spekulantami przy nabyciu „Złotej górki" od zrujnowanego, lecz uczciwego obywatela, dla tego tylko, że w tej wiosce mają być ukryte złotodajne źródła nafty; dalej jeszcze Krot, młody *quasi* pozytywista, niby pełen honoru w swoich operacjach handlowych, co mu jednak nie przeszkadza wystąpić z deklaracją o rękę córki lichwiarza Gałdzińskiego, a nawet wyzyskać jej położenie skompromitowane tajemnie przez miłość dla hrabiego Juljusza, postaci dodatniej, choć mniej wyrazistej w tej sztuce.

Do tych główniejszych figur, należy dodać jeszcze dwie podrzędne: ekonoma Szałwińskiego, pijanicę i nikczemnika w jednej osobie, i Goldsobela faktora, a utworzy się istotnie bogata kolekcja pacjentów dotkniętych gorączką złota. Pod względem charakterystyki, także nie mamy nic do zarzucenia sztuce p. Sarneckiego, albowiem wszystkie wymienione wyżej postacie żyją naturalnem życiem i każda z nich ma swoją odrębną indywidualność. Prawda że natomiast, trzy figury dodatnie, jak Latnicki właściciel Złotej Górki, hrabia Juljusz i przyjaciel jego Kostrzewa, narysowane są za blado, chociaż postać hrabiego Juljusza wychodzi niekiedy silnie i żywo, dzięki starannej i zdolnej grze p. Tatarkiewicza.

Już to w ogóle, artyści wchodzący do personelu „Gorączki" wywiązali się szczęśliwie z powierzonego im zadania. P. Leszczyński choć może nie utworzył jednolitej całości z charakteru Gałdzińskiego, jednak nadał mu fizjognomję wyborną a niekiedy, jak np. w scenie z Krotem, gdy mu odmawia ręki córki dla tych samych powodów, dla których hr. Juljusz od niego przyjąć jej nie chciał—lub w innej, gdy waha się pomiędzy chciwością nabycia Złotej Górki a pragnieniem uratowania konającej prawie jedynaczki — okazał prawdziwy talent twórczy, co zresztą, artyście uzdatnionemu tak wysoko, przyszło dość łatwo pewnie.

P. Ostrowski jako ekonom i p. Szymanowski w roli książątka Lili, rozwinęli bogate zasoby swoich talentów charakterystycznych. Z ról żeńskich, dwie wyszły bez zarzutu: hrabiny Skarbnickiej i panny Teodory—trzecia, Leokadji, córki Gałdzińskiego, bądź dla tego że ją autor narysował słabiej, bądź też że słabszą miała egzekutorkę, nie zdołała uwydatnić się w grze panny Mazurowskiej.

Publiczność gromadząca się licznie na każdem przedstawieniu „Gorączki Złota," przyjęła bardzo życzliwie ten nowy utwór utalentowanego autora, który bez wątpienia zajmie niebawem poczesne stanowisko w rzędzie najlepszych tutejszych pisarzy scenicznych.

Na zakończenie dzisiejszego sprawozdania, zanotujemy tu dwa fakta, spełnione świeżo, acz na innych już polach. Oto, p. Unger utworzył już redakcję nowego Tygodnika belletrystycznego, p. t. „Biesiada," którego pierwszy numer ukaże się wraz z nowym rokiem, w rękach przyszłych prenumeratorów swoich—a zaś p. Fajans otworzył nowy, nieznany nam dotąd zakład pod nazwą „Kąpieli rzymskich." Pierwsze z tych przedsiębierstw ma za cel karmić umysły, drugie krzepić ciała nasze. *Mens sana in corpore sano.*

---

własność obydwóch wspomnianych zakładów, na utrzymanie których. ma iść dochód z tego majątku, wynoszący obecnie nkoło 3,200 rubli.

—

* W nocy na 20 października ukazał się, jak piszą do *Gońca Urzędowego*, w powiecie wytegorskim, we wsi Prokinej, **wilk wściekły.** W ciągu tejże nocy wilk pokaleczył w kilku wsiach tego powiatu 26 osób. Oprócz tego, tenże wilk pokąsał w powiecie kiriłowskim 7 osób. Dla udzielenia tym ludziom pomocy lekarskiej, posłano natychmiast do powiatu wytegorskiego lekarza, który przekonał się, że z liczby 26 ludzi pokaleczonych niebezpiecznie, 14 jest chorych, jeden zaś umarł. Otoczono chorych wszelką troskliwością.

—

* Z Windawy donoszą dziennikowi *Rižsk. Gaz.*, że tamtejsza stacja meteerologiczna otrzymala z st.-petersburgskiego obserwatorjum telegram, donoszący, że do morza Baltyckiego zbliża się ciklon, tak, że w portach należy spodziewać się burzy i trzeba wystawiać na brzegu sygnały. Następnego dnia (4 listopada) srożyła się **wielka burza północno-zachodnia.** W nocy 4 listopada wiatr wpędził na mieliznę bryg „Richard Erich". Z 12 ludzi osady ocalono tylko 8, dwóch znalazło śmierć na pomoście, a dwóch w falach.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Telegram z Madrytu donosi, iż rząd postanowił utworzyć dwie armje: jedną w Nawarze pod rozkazami Martineza Campos, złożoną z pięciu dywizij, drugą zaś równej siły w prowincjach biskajskich pod dowództwem jenerała Qesada. Kombinacja ta na teraz jest często teoretyczną tylko i pozostanie taką aż do polepszenia się pogody. Otóż taka przymusowa przerwa w działaniach będzie zapewne wyzyskiwaną przez stronników *convenio*, którzy zapragną skorzystać ze sposobności i nakłonić rząd do rozstrzygnięcia wojny domowej w sposób przyjacielski. Już nawet mówią o układzie, którego propagatorem przy Don Karlosie, ofiarował się być Lizzaraga. Z tem wszystkiem jednak, dzienniki energicznie protestują przeciwko wszelkiej idei układu i domagają się, ażeby karlizm został ukrócony siłą. Czy protestacje takie są zupełnie szczere? nie wiadomo, to pewna jednak, iż nie godzą się one z radością objawioną niedawno przez też same dzienniki na wiadomość o liście pisanym przez Don Karlosa, w mniemaniu, iż list ten zawierał w sobie propozycje zmierzające do jakiegoś układu.

* Widocznie już rząd madrycki ma nieszczęście w swoich zamiarach przedsięwzięcia stanowczych środków wojennych przeciwko karlistom. Od niejakiegoś czasu rady wojenne odbywały się ciągle jedna po drugiej w Madrycie; wszystko było gotowe do rozpoczęcia kampanji stanowczej a nawet wyznaczono już dzień odjazdu króla do armji północnej. Lecz nagle zjawia się zima z całą swoją srogością; jedna z depesz madryckich donosi, iż nastała straszliwa niepogoda na północy kraju i że jeden z pułkowników armji królewskiej umarł z przeziębienia. W takich warunkach niepodobieństwem jest widocznem rozpocząć natychmiast wykonanie planów ułożonych w Madrycie; należy je odłożyć i kto wie na jak długo jeszcze! Wszelako jest to przeszkoda, którą łatwo można było przewidzieć i trudno pojąć nawet, dla czego jenerałowie Don Alfonsa czekali z rozpoczęciem kampanji na porę roku najnieprzyjaźniejszą dla działań wojennych, szczególniej też w kraju tak górzystym jak Nawarra.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 3 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, książę Décazes złożył traktat ekstradycji, zawart z wielkiem księztwem luksemburskiem.

* *Berlin, 4 grudnia.* Kapitaliści francuzcy proponowali wice-królowi Egiptu nabycie jego akcij, żądali jednak odstąpienia im 15 procent, lecz wice-król znalazł, że warunek taki jest niemożebny do przyjęcia. Anglja zawarła umowę co do tych akcij z ustąpieniem 5 procent.

* *Madryt, 2 grudnia.* Dotychczasowy minister sprawiedliwości Calderon Coblantes, mianowany obecnie ministrem spraw zagranicznych, miał mieć sobie z początku powierzoną, jak zapewniają, misję do kurji rzymskiej, lecz nie przyjął tego poruczenia dla względów osobistych.

* *Konstantynopol, 3 grudnia.* Mustafa-Fazyl-pasza, brat wice-króla Egiptu, zmarł wczoraj wieczorem.

* **Teatra w Rzymie.** Do sześciu teatrów, jakie Rzym dotąd posiada: Argentina, Valle, Rossini, Metastasio, Valletto i Apollo, przybyć ma wkrótce siódmy, do którego plan wykonał pewien inżynjer francuzki. Budynek ten ma stanąć w samym środku miasta, na Piazzia delle Cappelle, i przeznaczony będzie wyłącznie dla opery i wyższej komedji. Jako założycieli wymieniają kika imion mieszczan wiecznego miasta.

—

* **Prezydenci Stanów Zjednoczonych** Ameryki byli po największej części ludźmi miernej zamożności. Washington pozostawił majątek wynoszący 300,000 dolarów. Starszy Adams i Jefferson zeszli z tego świata prawie w ubóstwie, a gdyby kongres nie był zakupił biblioteki tego ostatniego, byłby Jefferson u schyłku życia nie uniknął bankructwa. Zamożnym stosunkowo był Madison, a majątek jaki wdowie pozostawił zwiększony został o 20,000 dolar.; które jej skarb publiczny wypłacił za papiery męża. Szósty prezydent, James Monroe umarł w takim niedostatku, że literalnie nie było go za co pochować i na pogrzeb składać się musieli krewni. John Quiney Adams, w rezultacie swej pracy i gorliwych zabiegów na polu przemysłowem, pozostawił wszystkiego 10,000 dolarów. Andrzej Jackson pozostawił piękną posiadłość znaną pod nazwą „Heremitage" a położoną 12 mil na północ od Nashvilla, w stanie Tennessee. Majątek Marcina van Buren ceniono na 300,000 dolarów; a Dżemsa S. Pol na 150,000 dolarów. John Taylor, objąwszy prezydenturę był bankrutem, lecz żył później oszczędnie i zebrał jeszcze majątteczek. Zacharjasz Taylor był człowiekiem niezamożnym, a pozostawił około 50,000 dolarów. Bogaczem co się zowie był Milard Fillmore. Franklin Pierce zaoszczędził w czasie swej prezydentury 50,000 dolarów. James Buchanan, który umarł starym kawalerem, pozostawił majętność ocenioną na 200,000 dolarów. Zamordowany Abraham Lincoln pozostawił 75,000 dolarów, a Johnson 50,000 dolarów. Ile zaoszczędził obecny prezydent generał Grant, dokładnie powiedzieć się nie da; tyle wszakże pewna, że jest zamożniejszy od wszystkich swoich poprzedników

—

* **Afryka i chrystianizm.**—Stanley, znany podróżnik afrykański, ogłosił w liście do *Daily Telegraph* prośbę króla Mtesa, pana pięknej krainy podrównikowej, położonej na północ jeziora Wiktorja-Njanza, w której tenże ofiaruje pomoc anglikom, którzy przybędą wykształcić jego poddanych w religji i oświacie europejskiej. M. Stanley oblicza koszta takiej ekspedycji na 5,000 fun. szter. W parę dni po ogłoszeniu prośby pomienionej, pewien nieznany dobroczyńca ofiarował na ten cel 10,000 fun. szter. Towarzystwo misyjne angielskie żywo zajęło się tą sprawą i nikt nie wątpi, że suma ta z datków dobrowolnych wzrośnie wkrótce

—

* Książę Rafael Galliera przeznaczył 20 miljonów franków **na budowę nowego portu w Genui,** dawniej zaś jeszcze podarował Genui, jako rodzinnemu miastu, bogatą swoją galerję obrazów. Ojciec jego nazywał się Ferrari i był w Genui bankierem; tytuł książęcy dostał mu się zwyczajem włoskim przez nabycie dóbr, do których tytuł ten był przywiązany. Liczą majątek księcia na 80 do 100 miljonów franków, które zostawi synowi.

—

* **Czarna śpiewaczka.** W Stanach Zjednoczonych wiele rozgłosu robi obecnie śpiewaczka murzynka, miss Billy Emerson. Dochód jej roczny obliczają na 25,000 dolarów.

—

* **Piwo czeskie** coraz więcej znajduje amatorów w całym świecie, a ztąd piwowarstwo nadzwyczajnie się tam rozwija. W roku 1873, według statystyki D-ra Bernata, liczba browarów w Czechach wynosiła 939. Browary te wyprodukowały ogółem 9,283,948 wiader piwa i zapłaciły 9,498,071 zł. reń. podatku akcyznego. Ze wszystkich browarów czeskich najwięcej wyrabia piwa browar pilzneński miejski, który wyprodukował w 1873 r, 208,600 wiader piwa.

—

* **Jak uchronić zboże od robaków.** Niemieccy agronomi praktycy zalecają w tym celu następujący środek: w jesieni, w czasie kiedy zwozi się zboże ze stodoły do spichrza, należy nasypać na podłogę dobre, aromatyczne szyszki chmielu — niech ten chmiel poleży tam kilka dni, poczem należy go sprzątnąć i nasypać zboże. Pozostała po chmielu silna woń uchrania zboże od napaści robaków. Obok chmielu można kłaść do spichrza i konopie, które swą aromatyczną wonią także uchraniają zboże od robakow. Utrzymują, że jeżeli robaki już wdały się w zboże, to przez skomunikowanie go z chmielem na kilka dni, wszystkie robaki zostaną zabite przez aromatyczną woń chmielu.

Za Redaktora, **E. Wojewódzki.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 25 listopada (7 grudnia)

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	749.6	— 13.0	80	pół.-wschodni.
1	752.4	— 14.9	67	pół.-wschodni.
9	755.4	— 16.3	70	północny.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, dramat w 5 aktach (akt 2-gi w dwóch odsłonach), **Wit Stwosz.** — Początek o godzinie 7½. — *Jutro*, we środę, opera **Rigoletto,** przez artystów włoskich; abonament N. 3 lit. B.— *Wczoraj*, było osób 869.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we środę, komedje **Młoda wdowa; W jesieni.**—Początek o godzinie 7½.— *Wczoraj*, było osob 320.

W SALACH REDUTOWYCH. — *W niedzielę*, 30 listopada (12 grudnia) r. b., o godzinie 1 z południa, danym będzie **Wielki Koncert** na dochód niezamożnych uczniów tutejszyzh Gimnazjów,— współudział przyjąć raczyli: panie Friderici-Jakowicka, Romana Popiel, oraz amatorki: Marja Prylińska i Anna Dulęba, pp. Filleborn, Cieślewski, Horbowski i Wasilewski, przytem chór amatorski i zwiększona orkiestra Teatru Wielkigo, pod dyrekcją Adama Münchheimera.—Program: I. 1. „Morskie Oko," uwertura koncertowa, Zyg. Noskowskiego; 2. Antrakt i chór weselny z op. „Lohengrin," Wagnera; 3. Arja z opery „Wolny Strzelec," Webera,—(panna Marja Prylińska); 4. „Za służbą," deklamacja Korneli Ujejskiej,—(panna Popiel); 5. Pierwsze allegro z 2-go Koncertu (B-dur), na fortepjan, Beethovena,—(panna Dulęba.— II. 6. „Mistrz Twardowski," legenda na orkiestrę, Münchheimera; 7. Kwartet z chórem z op. „Przysięga," Mercandantego,—(panna Prylińska, pp. Filleborn, Horbowski, Wasilewski i chór); 8. Arja z op. „Afrykanka", Meyerbeera, — (pani Friderici-Jakowicka); 9. Scena (pp. Horbowski i Wasilewski), wraz z barkarollą (p. Filleborn i chór) z op. „Stradjota," Münchheimera, —(słowa J. S. Jasińskiego); 10. Prolog z op. „Straszny Dwór," St. Moniuszki,—(pp. Cieślewski, Wasilewski i chór męzki).—Oprócz N. 4 wszystkie utwory z orkiestrą.— Cena miejsc numerowanych: po rs. 3, po rs. 2, po rs. 1 kop. 50, i po rs. 1;—wchód do sali również po rs. 1; galerja po kop. 50. — Naddatki przyjmują się z wdzięcznością. — Biletów nabyć można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolfa, Sennewalda, oraz w cukierni p. Toura, w dzień zaś koncertu w kasach przy wejściach.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś*, we wtorek, 25 listop. (7 grudnia), o godzinie 8 wieczorem, danym będzie **Koncert** pani Teodozji *Friderici-Jakowickiej.* — Program: I. 1. „Sancta Maria," solo sopran z akompanjamentem skrzypców i fortepjanu, Faure,— wykonają: pani Jakowicka, pp. Adamowski i Wiślicki; 2. a) „Lore-Ley," ballada, Troschla, i b) „Zawód", Moniuszki, solo baryton,—wykona p. Chodakowski; 3. Arja z opery „Rigoletto," Verdiego, solo sopran,—wykona pani Jakowicka; 4. „Wyprzedaż," obrazek poetyczny, W. Szymanowskiego, — wypowie pani Rakiewiczowa; 5. a) Adagio z „Fantazji" (op. 18), J. N. Hummla, b) Ballada, F. Chopina, — wykona na fortepjanie p. Józef Wieniawski.—II. 6. a) „Szumi w Gaju Brzezina," b) „Bodaj owa rzeczka," pieśni J. Krzyżanowskiego,—wykona pani Jakowicka; 7. Pieśń z op. „Duch Wojewody," Grossmana, solo tenor, — wykona p. Filleborn; 8. Allegro z Koncertu (op. 21), Lipińskiego,—wykona na skrzypcach uczeń konserwatorjum p. Tymoteusz Adamowski, z akompanjam. kwintetu: pp. Józef Adamowski, Belert, Biernacki, Cielewicz, Czyżow, Drutman, Krzak, Męzelewski, Radzyński, Ryb, Sznejwejs i Tomaszewski, pod dyrekcją p. Karola Rożnieckiego, profesora konserwator.; 9. Arja z op. „Halka," Moniuszki, solo sopran,— wykona pani Jakowicka; 10. Kwartet z op. „Rigoletto," Verdiego,—wykonają: panna Lewicka, pani Jakowicka, pp. Filleborn i Chodakowski.— Cena miejsc: krzesło numerowane w 3-ch 1-ych rzędach rsr. 2 i kop. 5 na ubogich, w następnych i bocznych rsr. 1 kop. 50 i kop. 5 na ubogich, w dalszych rzędach po rs. 1 i kop. 5 na ubogich; krzesło nienumerowane kop. 50. — Biletów nabyć można dziś, przy wejściu do sali.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *We czwartek*, d. 27 listopada (9 grudnia), o godzinie 8-ej wieczorem, danym będzie **Koncert** p. Jana *Kleczyńskiego*, w którym przyjmą udział: pani Kazimira Kleczyńska, pp. Cieślewski i Horbowski. — Program: I. 1. Sonata (C dur, op. 2), L. v. Beethovena: a) Allegro, b) Adagio, c) Scherzo, d) Finale,— wykona p. Kleczyński; 2. „Jasio i Kasia," J. Kleczyńskiego, tekst Gabrjeli (według znanej pieśni ludowej),—wykona pani Kaz. Kleczyńska; 3. a) 5-ta Barkarolla, Rubinsteina, b) Ballada F dur, Chopina,—wykona p. Kleczyński; 4. a) „Goń sny złote, goń", i b) „Pijak," J. Kleczyńskiego, —odśpiewa p. Cieślewski.—II. 1. a) Moment musical, i b) Andante con variazioni, J. Kleczyńskiego,—wykona p. J. Kleczyński; 2. a) Echo Suisse, Eckerta, b) Ouvrez, bolero, Dessauera,—wykona pani Kleczyńska; 3. „Circulus Vitiosus," krakowiak na dwa głosy, J. Kleczyńskiego,— odśpiewają: pani Kleczyńska i p. Horbowski; 4. XI-ta Rapsodja, Liszta,—wykona p. Kleczyński.— Cena miejsc: krzesło numerowane w 3-ch pierwszych rzędach rs. 2 i kop. 5 na ubogich, w następnych i bocznych rzędach rs. 1 kop. 50 i kop. 5 na ub., w dalszych rs. 1 i kop. 5 na ub., krzesło nienumerowane kop. 75.— Biletów nabyć można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolfa i Stopelle i Stan (na Krakowskiem-Przedmieściu), oraz Trenklera (ul. Wierzbowa); w dzień koncertu przy wejściu do sali.

W SALI DOLINY SZWAJCARSKIEJ. — *Jutro* we środę, danem będzie **1-sze przedstawienie Teatru Amatorskiego** na rzecz Szkoły Elementarnej pod N. 8 przy ulicy Pięknej, — złożone z trzech następujących utworów: obrazek dramatyczny w 1 akcie, **Przed śniadaniem;**— przysłowie dramatyczne w 1 akcie, **Ciekawość pierwszy stopień do piekła;** —komedja w 1 **Marcowy kawaler.**—Cena miejsc: krzesło w 4-ch pierwszych rzędach rsr. 3 k. 5, w 3-ch następnych rzędach rs. 2 kop. 5; w 7-u następnych i bocznych rzędach rs. 1 k. 55, w 6-u ostatnich i bocznych rzędach rs. 1 k. 5, w bocznych rzędach k. 75; miejsce nienumerowane kop. 50.—Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, w niedzielę, **Wielki Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Ad. Sonnenfelda.— Początek o godzinie 4 i pół. — Cena wejścia kop. 25.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

CYRK LEONARDA (przy ulicy Włodzimierskiej). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie.**—Towarzystwo składa się z pierwszorzędnych artystów i komików. — Tresura koni jak najlepsza. —Kostjumy i inne przybory eleganckie.—Orkiestra pod dyrekcją kapelmistrza P. Stamma. — Cena miejsc: Loża na 4-ry osoby rs. 6 i kop. 20 na ubogich; loża na 6 osób rs. 9 i kop. 30 na ubogich; miejsce numerowane w trybunie rs. 1 i kop. 5 na ubogich; parquet rs. 1 i kop. 5 na ubogich; I-e miejsce kop. 60; II-e miejsce kop. 40; III-e miejsce kop. 20.—Kasa otwarta od godziny 11 z rana do 1 z południa i od 3-ej do końca przedstawienia.—Otwarcie cyrku o godzinie 6½. — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Wieczór muzykalno-wokalny** pierwszorzędnych **śpiewaczek niemieckich** z Wiednia. — Początek o godzinie 7-ej wieczorem.— Wejście bezpłatne.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — *Dziś i codziennie*, **Wieczór muzyczny** pierwszorzędnych śpiewaków duńskich z Kopenhagi, pod dyrekcją A. Fleissnera.— Początek o godzinie 7 wieczorem.— Wejście do sali kop. 10.

* W dniu 24 (6) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 43, umarło 5, pozostało 1704 (mężczyzn 816, kobiet 888), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 113, kobiet 117.

Przyjechał: —Rzeczywisty radca stanu *Iwanow*, z zagranicy.

Wyjechał: — Pułkownik książę *Kantakuzen*, do St. Petersburga.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЛЕГІИ

N. D. 7426. *Departament Rolnictwa i Przemysłu Wiejskiego.*

Na zasadzie rozdz. 145 tomu XI Przepisów o przemyśle fabrycznym (wydanie 1857 r.) podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 11 Października r. b. otrzymał prośbę od Inżeniera-Technologa Kaupe o wydanie 10-letniego przywileju na imię Aleksandra syna Wincentego Zalewskiego na wynalezioną przez niego pokoso-zbierającą młockarnię.

N. D. 7432. **Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.**

Zawiadamia niniejszem, że zaprowadzonym został bezpośredni przewóz zboża ze wszystkich stacyj drogi żelaznej Kursko-Kijowskiej, do stacyi Warszawa (Praga) drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, na Kijów-Brześć, bez przeładowania na stacyach pośrednich. Opłata przewozowa obliczaną będzie na zasadzie taryfy specjalnej obniżonej, która przedstawioną będzie osobom interesowanym, zgłaszającym się w tym celu do Wydziału Handlowego w Zarządzie Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze.

Warszawa d. 2 Grudnia 1875 r.

N. D. 7428. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Szygi Stare w powiecie Makowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 6,000

2. Osady na wsi Stempowie i Wólce w powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi sr. 1,150.

3. Dobra Żelechy, w powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 3,150.

4. Dobra Sątrzaska lit. B, w powiecie Przasnyskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 2,250.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5 ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4 ch, licząc od daty niniejszego ogłoszenia

Płock d. 13 (25) Listopada 1875 r.
Prezes, L. Komierowski.
Pisarz, Skonieczny.

N. D. 7476. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż pożyczka obciążająca niepodzielnie dobra Kotowszczyzna B. v. Romantyszki położone w powiecie Wyłkowyżskim gubernji Suwałkskiej, w sumie rs. 30,450, ma w przyszłości obciążać niżej wymienione dobra.

1. Kotowszczyzna B. v. Romantyszki w sumie rs. 28,300.

2. Anielewo w sumie rs 2,150.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Suwałki d. 7 (19) Listopada 1875 r.
Prezes, Doboszyński.
za Pisarza, W. Szaciński.

N. D. 7396. Sąd Poprawczy w Petrokowie; ogłasza niniejszem, że Benjamin Blaj lat 45, ewangielik, młynarz z miasta Zduńskiej Woli, powiatu Sieradzkiego gubernji Kaliskiej wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 6 (18) Stycznia r. b. za niedozwolone i błędne leczenie z art. 576, 639, 140, 157 K. K. G. i P. na osadzenie w areszcie przez miesięcy trzy z oddaniem go pod dwóletni dozór policyjny.

Petroków d. 11 (23) Listopada 1875 r.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 7504. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po śmierci:

1 Jadwigi Hahn, Antoniego Hahn małżonki, współwłaścicielki nieruchomości pod Nr. 68, w osadzie Targówek, powiecie Warszawskim położonej.

2. Jana Szczepana Hein, współwłaściciela nieruchomości pod N 2309B w Warszawie położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na d. 29 Maja (10 Czerwca) 1876 r., wyznaczony został w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przed podpisanym Rejentem.

Józef Moszyński.

N. D. 7383. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłasza, że na dzień 26 Maja (7 Czerwca) 1876 r. oznaczony został termin do ukończenia postępowania spadkowego po śmierci:

1. Jana Zaczyńskiego właściciela nieruchomości w Radomiu Nr. hyp. 133 oznaczonej.

2. Felixa Gołońskiego wierzyciela sumy rs. 6,750 z procentem, zabezpieczonej na dobrach Pęchów z Okręgu Sandomierskiego.

3. Konstantego, Józefa, Stanisława, i Antoniego braci Herniczek, współwierzycieli sumy rs. 3,600 na dobrach Potoczek z Okręgu Soleckiego zabezpieczonej, oraz sumy rs. 3,000 spłaconej z dóbr Bąków okręgu Szydłowieckiego do depozytu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, pożyczką dodatkową Serji 1-ej z roku 1869 na te dobra udzieloną.

Paweł Karwadzki.

N. D. *5670. Pisarz Sądu Pokoju w Sieradzu.*

Z powodu śmierci: 1. Ludwika i Emilji mał. Białobłockich, współwłaścicieli nieruchomości Nr. 415 i 415a w Sieradzu. 2. Wiktoryi z Zarembów Rutkowskiej, właścicielki nieruchomości miejskiej w osadzie Widawa pod № 122 (dawniej 130) położonej; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na d. 2 (14) Marca 1876 r. wyznaczam.

Sieradz d. 19 (31) Sierpnia 1875 r.
Smoleński.

REGULACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7472. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż nieruchomość № 415 lit. D. na przedmieściu Pradze pod Warszawą położona, przez Cezarjusza Skorynę za kontraktem z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1874 roku przed Józefem Szaniawskim Rejentem zdziałanym, nabyta, wywołaną zostaje do pierwiastkowej regulacji hypotecznej. Termin do ukończenia dzieła regulacyjnego wyznacza się na dzień 21 Lutego (4 Marca) 1876 roku, w którym to terminie strony interesowane, same, lub przez swych pełnomocników legalnie umocowanych przed Ignacym Ciesielskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie, z prawami swemi zgłosić się winny, a to pod prekluzją w ustawie hypotecznej z roku 1818 zagrażoną.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1875 r.
Prezes, Janczewski.
Sekretarz, Grabiński.

N. D. 7473. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że grunta poproboszczowskie w osadzie Gieczno powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej przestrzeni morgów 77 prętów 286 zawierające, przez Rudolfa von Stender nabyte, wywołane zostają do pierwiastkowej regulacji hypotecznej i termin do ukończenia dzieła regulacyjnego na dzień 21 Lutego (4 Marca) 1876 roku przed Ignacym Ciesielskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie wyznaczony został. W terminie tym strony interesowane same lub przez swych pełnomocników legalnie umocowanych, przed wzmiankowanym Rejentem z prawami swemi zgłosić się winny, a to pod prekluzją Ustawą hypoteczną z roku 1818 zagrożoną.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1875 r.
Prezes, Janczewski.
Sekretarz, Grabiński.

LICYTACJE. — TOPTH.

N. D. 7195.

Rząd Gubernialny Kielecki.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że z powodu spełznięcia licytacji w dniu 14 (26) Października r. b. na sprzedaż znajdujących się na przechowaniu w Rządzie Gubernialnym **„znaków assekuracyjnych"** dostawionych w 1869 roku przez Warszawskiego Kupca Cederbauma na summę 7,100 rs,. **odbędzie się powtórna licytacja in plus w dniu 2 (14) Grudnia 1875 r. o godzinie 1 po południu, w sali posiedzeń tutejszego Rządu Gubernialnego na sprzedaż wspomnionych znaków** poczynając od ceny szacunkowej 5 kop. (pięć kop.) za funt znaków z blachy cynkowej, znajdujących się w ilości 1,312 funtów, i po 18 kop. (ośmnaście kop.) za funt znaków z blachy mosiężnej w ilości 4,062 funtów.

Warunki tej licytacji mogą być przeglądane w Rządzie Gubernialnym od godziny 10 z rana do 2 po południu codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Życzący uczestniczyć w tej licytacji, powinni przybyć w czasie oznaczonym na miejsce licytacji, oraz przedstawić kwit Kasy Gubernialnej Kieleckiej na złożone 80 rubli kaucji w gotowiźnie.

Kielce d. 5 Listopada 1875 r.

N. D. 7506.

Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana w biórze Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na następujące dla tejże Dyrekcji w ciągu lat trzech t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do tejże daty 1879 r. dostawy, a mianowicie:

1. na dostawę drzewa opałowego sosnowego w szczapach około 350 sążni kubicznych rocznie od ceny rubli **dwanaście** kopiejek **pięćdziesiąt** za sążeń kubiczny z przywózką, potarciem, połupaniem i ułożeniem w drwalni.

2. na dostawę oleju rzepakowego oczyszczonego około 700 wiader rocznie od ceny rubli **czterech** kop. **dziesięciu** za jedno wiadro.

3. na dostawę świec stearynowych około 2,000 paczek rocznie od ceny **dwadzieścia ośm** kopiejek za jedną paczkę, ważąca przynajmniej 30 łutów.

Przystępujący do licytacji mogą składać deklarację opieczętowane na ręce Dyrektora Teatrów Folanda do godziny 11 z rana dnia 16 (28) Grudnia r. b. napisane na stęplu ceny kop. 30 podług wzoru niżej zamieszczonego z wyrażeniem, literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypisaniem jaki mianowicie procent składający takową odstępuje od cen na wstępie wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych. Na każdą dostawę złożoną być winna oddzielna deklaracja.

Do każdej deklaracji pod rygorem uznania jej za nieważną, dołączony być ma kwit Banku Polskiego na wniesione przez podającego wadium, a mianowicie: na dostawę drzewa rsr. 1,200, oleju rs. 1,000, świec stearynowych rs. 180 w gotowiźnie lub papierach procentowych. Nieutrzymującym się przy licytacji, kwity na złożone vadium natychmiast zwrócone będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z dnia 24 Listopada (6 Grudnia r. b. Nr. 1166 podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy, **(tu wymienić jakiej mianowicie, z wymienieniem szczegółowo ilości z cenami)** i odstępuję od takowych cen procentów N. N. **(wypisać cyframi i literami)** poddając się wszelkim chowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Banku Polskim vadium w kwocie rs. N. N. załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia N. N. miesiąca N. N. 1875 r.

(podpisać imie i nazwisko.)

Bliższe warunki dotyczące niniejszej licytacji są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawkich każdodziennie.

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grudnia) 1875 r.

Prezes,
p. o. Ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości,
Rzeczywisty Radca Stanu, Muchanow.
Sekretarz Dyrekcji, A. Smolikowski.

N. D. 7359. *Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w biurze Dyrekcji Teatrów odbędzie się w dniu 9 (21) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana przez opieczętowane deklaracje licytacja in plus na wynajęcie na przeciąg lat trzech i pół od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1875/6 r. sklepu w Gmachu Teatralnym pod Nr. 474, gdzie dotychczas mieściła się Kassa Teatru Rozmaitości, **od ceny rs. 450 rocznie.**

Przystępujący do licytacji mogą składać deklaracje na ręce Dyrektora Teatrów Folanda do godziny 11 z rana d. 9 (21) Grudnia r. b. na papierze stemplowym ceny kop. 30, podług załączonego tu wzoru napisane.

Ponieważ sklep ten nie będzie wynajęty na cukiernię, kawiarnię, restauracje i szynk piwa lub wódek, jatkę mięsną lub na skład materjałów palnych, przeto w deklaracji wymienić należy cel na jaki sklep ma być użyty.

Do deklaracji dołączony ma być kwit Banku Polskiego na złożone vadium rs. 112 kop. 50.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie.

Prezes, p. o. Ochmistrza Dworu
Jego Cesarskiej Mosci,
Rzeczywisty Radca Stanu
Muchanow.
Sekretarz, A. Smolikowski.

Wzór do deklaracji:

W skutku ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z d. 15 (27) Listopada r. b. № 151, podaję niniejszą deklaracje, iż zobowiązuję się wynająć w Gmachu Teatralnym po N. 474, sklep w którym dotychczas mieściła się Kassa Teatru Rozmaitości na lat trzy i pół od d. 20 Grudnia (1 Stycznia 1875/6 r. i płacić za takowy rocznie rs. N. N. wypisać literami (poddając się zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit Banku Polskiego na złożone vadium załączam. Stałe moje zamieszkanie w N. N.

dnia N. mca N. N. 1875 r.
(podpisać imie i nazwisko)

N. D. 7218. Zarząd Księztwa Łowickiego.

Ogłasza że w dniu 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe w Biórze Zarządu Księztwa w Łyszkowicach, odbywać się będzie przez złożenie opieczętowanych deklaracji licyt cja, na ryczałtową sprzedaż drzewa z pnia użytkowego i opałowego, podług planu gospodarczego, w lasach Księztwa do wycięcia przeznaczonego, a mianowicie:

1. **w Straży Bobrowa:**

z Obrębu Lipce na przestrzeni morgów 40 prętów 193, od summy rs. 6,737 kop. 15.

z Obrębu Sapy na przestrzeni m rgów 17, prętów 180 od summy rs. 1,215 kop 70.

2. **w Straży Głuchów:**

z Obrębu Strzelna w Oddziale Doliska na przestrzeni mórg 37, prętów 257 i w oddziale Zimna woda tegoż Obrębu przestrzeni morgów 41, prętów 13 od summy rs. 5,930 k.27.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć na Vadium do Kassy Księztwa w gotowiźnie ⅛ część summy do licytacji podanej lub też do deklaracji dołączyć kwit Banku Polskiego, na złożone Vadium w odpowiedniej ilości.

Konkurenci do kupna, o stanie i jakości drzewa, na gruncie przekonać się mogą, warunki zaś do licytacji ułożone, w każdym czasie, prócz dni świątecznych będą do przejrzenia w Biórze Zarządu Księztwa w Łyszkowicach, i u Podleśnego Straży Głuchów w Strzelny, pod stacją Rogów, Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Łyszkowice dnia 8 (20) Listopada 1875 r.
Za zgodność Dzierżanowski.

N. D. 7491. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Icyka Rzepkowicza kupca w mieście Ozorkowie powiecie Łęczyckim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyn Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod № 490/1 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,700 z procentem 5% od d. 1 Października n. s. 1870 r. i kosztów od Teodozji z Dąbrowskich 1° voto Szamowskiej, obecnie Izydora Dąbrowskiego małżonki, właścicielki dóbr ziemskich Powodowa, w powiecie Łęczyckim gubernji Kaliskiej położonych, tamże zamieszkałej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 28 Sierpnia (9 Września) 1872 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

Dobra Ziemskie Powodowa,

z przyległościami i przynależytościami, w powiecie Łęczyckim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju okręgu Łęczyckiego, gminy Gostków, parafji Leśnica Wielka gubernji Kaliskiej położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Teodozji z Dąbrowskich 1° voto Szamowskiej, obecnie Izydora Dąbrowskiego małżonki należące i w tejże posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók miary nowopolskiej 38 w których jest około 3 włók lasu.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Dom z drzewa mieszczący w sobie kuchnię i kurniki, o jednym kominie murowanym, gontami kryty.
3. Kurniki i chlewki murowane gontami kryte.
4. Chlewki z drzewa słomą poszyte.
5. Chlewki z drzewa słomą poszyte.
6. Ogród fruktowy i warzywny w którym znajduje się drzew różnych owocowych około sztuk 300, orzechów włoskich sztuk 6, brzoskwiń małych sztuk 10, niemniej krzewy wina, malin, agrestu i porzeczek, wreszcie urządzona jest szparagarnia i inspekta z 4 skrzyń składające się i 2 sadzawki w ogrodzie.
7. Kloaka z drzewa gontami kryta.
8. Wozownia i drwalnia w części z drzewa a w części z surowki słomą poszyta.
9. Spichrz i porządkownia z drzewa słomą poszyta.
10. Owczarnia z drzewa słomą poszyta.
11. Szopa słomą poszyta.
12. Wołownia z drzewa słomą kryta.
13. Owczarnia murowana słomą kryta.
14. Stodoła z drzewa niewykończona słomą kryta.
15. Stodoła z drzewa słomą kryta.
16. Maneż murowany słomą kryty.

W podwórzu wprost dworu:

17. Oficyna murowana słomą kryta o jednym kominie murowanym.
18. Sklepów czyli parsków trzy ziemią krytych.
19. Dzwonek na słupie.
20. Studnia z drzewa.
21. Kuźnia murowana o jednym kominie gontami kryta.
22. Dom z drzewa słomą kryty z jednym kominem murowanym.
23. Dom z drzewa słomą kryty komin murowany.
24. Chlewki z drzewa 2, słomą kryte.
25. Dom z drzewa słomą kryty komin murowany.
26. Chlewek z drzewa słomą kryty.
27. Karczma murowana o 2 kominach murowanych słomą kryta.
28. Ogrodzenia przy zabudowaniach żerdziane.

W dobrach tych jest 4 sadzawki i jest osiadłych i posiadających grunta na własność włościan 36 z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych

Obszerniejsze opisanie, powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Szymona Rodzyn Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod № 490/1 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Ignacemu Zabokrzeckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy tamże urzędującemu na ręce własne.
2. Feliksowi Rudnickiemu Wójtowi Gminy Gostków, do której dobra Powodowo z przyległościami należą, we wsi Gostkowie urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 6 (18) Września 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie, dnia 12 (24) Września 1872 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 13 (25) Listopada 1872 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Szymon Rodzyn, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1872 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu w terminach właściwych 3-ch publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 11 (23) Grudnia 1872 r. wydanym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 12 (24) Stycznia 1873 r. godzinę 10 z rana. W terminie rzeczonym na jawnem posiedzeniu tegoż Trybunału w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 odbyć się mającym, licytacja zacznie się od sumy rs. 10,000, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od tejże sumy, lub od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 16 (28) Grudnia 1872 r.
R. Linowski.

W terminie powyższym dobra ziemskie Powodowo przysądzone zostały przygotowawczo Szymonowi Rodzyn Adwokatowi za sumę rs. 10,000, i Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tymże dniu 12 (24) Stycznia 1 73 r. wydanym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 1 (13) Maja 1873 r. godzinę 10 z rana. W terminie powyższym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I odbyć się mającym, licytacja zacznie się od sumy rs. 54,258 jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego. Vadium złożyć należy rs. 3,000.

Warszawa d. 17 (29) Stycznia 1873 r.
R. Linowski.

Termin powyższy z powodu sporów przez Izydora i Teodozję małż. Dąbrowskich wyniesionych odbytym nie został. Gdy jednak wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 8 (20), 10 (22) Lutego i 8 (20) Marca r. b. zostały oddalone. Trybunał wyrokiem na ilację popierającego sprzedaż Rzepkowicza w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. wydanym, wyznaczył nowy termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 18 (30) Maja r. b. godzinę 10 z rana. Termin powyższy z powodu skargi przez Izydora i Teodozję małż. Dąbrowskich na wyroki Sądu Apelacyjnego Królestwa z dnia 10 (22) Lutego i 8 (20) Marca 1873 r., oraz Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 12 (24) Stycznia t. r. do Rz. Senatu wyniesionej odbytym nie został. Gdy skarga ta wyrokiem Rz. Senatu z d. 8 (20) Listo. 1873 r. oddaloną została. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na ilację w d. 26 Gru dnia (7 Stycznia) 1873/4 r. wydanym, nowy termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 1 (13) Lutego 1874 r. godzinę 10 z rana na publicznej audjencji tegoż Trybunału w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 wyznaczył; gdy jednakże i ten termin z powodu udzielenia przez Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 roku zwłoki dłużnikom, odbyty nie został i wierzytelności pomimo upływu zwłoki nie zapłacono Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na ilację w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1874 r. wydanym, nowy termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 3 (15) Maja 1874 r. godzinę 10, w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału w Wydziale I wyznaczył. Termin powyższy odbytym nie został. Skutkiem tego Władysław Stokowski obywatel w Warszawie pod N-em 1566 i Zacharjasz Polakiewicz obywatel w Ozorkowie zamieszkali, a zamieszkanie prawne u Juljusza Benzefa Patrona w Warszawie pod Nr. 1775 obrane mający, jako wierzyciele sum: rs. 800 i rs. 2,800 z procentem na dobrach Powodowa hypotecznie zabezpieczonych, uzyskali w dniu 7 (19) Maja 1874 r. wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie podstawiający ich w miejsce Icyka Rrzepkowicza do dalszego popierania subhastacji. Nasiępnie tenże Trybunał wyrokiem z dnia 10 (22) Czerwca 1874 r. wyznaczył nowy termin do ostatecznej sprzedaży tychże dóbr Powodowa na dzień 5 (17) Sierpnia 1874 r. godzinę 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Wydziale I. Gdy termin ten odbytym nie został, Ludwik Glücksman obywatel w Ozorkowie zamieszkały, a zamieszkanie prawne u Jakuba Kirszrota Patrona w Warszawie pod Nr. 966 obrane mający, jako wierzyciel sumy rs. 7,181 kop. 44, z procentem i innych na dobrach Powodowa zabezpieczonych, uzyskał w dniu 24 Października (6 Listopada) 1874 r. i 15 (27) Listopada t. r. wyroki Trybunału Cywilnego w Warszawie podstawiającego, oraz jego Obrońcę Jakóba Kirszrota Patrona do dalszego popierania subhastacji. Następnie tenże Trybunał wyrokiem z dnia 9 (21) Stycznia 1875 r. wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 24 Lutego (8 Marca) 1875 roku godzinę 10 z rana. Gdy jednakże termin ten jako też dwa następne na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1875 r. i 5 (17) Wrześniu t r. godz. 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczone, z powodu zaszłych sporów nie przyszły do skutku, przeto tenże Trybunał wyrokiem z d. 9 (21) Września r. b. do dalszego popierania tej subhastacji podstawił napowrot wyż wzmiankowanych Zacharjasza Polakiewicza i Władysława Stokowskiego którzy Obrońcą swoim do działań w tym interesie ustanowili Szymona Rodzyna Mecenasa, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, i u tegoż prawne zamieszkanie sobie obierających, a następnie wyrokiem z dnia 19 Września (1 Października) r. b. nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Powodowa na dzień 7 (19) Listopada r. b. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych swych posiedzeń w Wydziale I wyznaczył. W terminie tym, Trybunał na skutek domagania się Izydora i Teodozji małż. Dąbrowskich, wyrokiem w tymże dniu 7 (19) Listopada wydanym, zwłokę 3-ch miesięczną w zapłaceniu wierzytelności Zacharjasza Polakiewicza od daty zapadnięcia wyroku postanowił, a następnie, na skutek oppozycji 3-go Marji z Stokowskich Alberskiej i Władysława Prądzyńskiego naprzeciw pomienionemu wyrokowi z dnia 7 (19) Listo pada r. b. tenże Trybunał wyrokiem w dniu 12 (24) Listopada t. r. zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Powodowa na dzień 11 (23) Lutego 1876 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, a zrazem Wincentego Bielickiego Patrona obrońcę Alberskiej do poczynienia stosownych obwieszczeń i odbycia terminu ostatecznego przysądzenia kosztem szacunku upoważnił i warunki sprzedaży w odpowiedni sposób co do spłaty wierzytelności Alberskiej zmienił. W terminie powyższym w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I pod Nr 549 przy ulicy Długiej odbyć się mającym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 54,258 jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego. Vadium złożyć należy w sumie rs. 3000.

Warszawa d. 22 List. (4 Grud.) 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 7502. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marji z Sikorskich 1-o voto Kwasieborskiej, 2-o po ng. Eugeniuszu Szamowskim obywatelu pozostałej wdowy, jako matki i opiekunki głównej nieletnich: Eugenji Walentyny i Marji-Aleksy po dwa imiona mających, z tymże ng. Eugeniuszem Szamowskim spłodzonych córek, na zasadzie upoważnienia Rady Familijnej z d. 7 (19) Czerwca 1874 r. pod powagą Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie zebranej, działającej, obywatelki w Warszawie pod № 1025 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kazimierza-Juljana Jasińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod № 643 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 na imię Eugenji-Walentyny i Marji-Aleksy po dwa imiona mających nieletnich Szamowskich, na dobrach Parzęczew, Wielga-wieś Janów z przyległościami hypotecznie zabezpieczonej, w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Okresu III Serji II-ej z procentem 5% od daty uchybionego terminu i kuponem bieżącym z możnością potrącenia dotychczasowej jego wartości, lub też wartości takowej ilości listów na gotowiznę podług kurscetlu giełdy Warszawskiej z dnia mającej nastąpić wypłaty obliczoną, od Getzla Bryczkowskiego, właściciela dóbr Wielga-wieś, tamże w okręgu Zgierskim, gubernji Kaliskiej zamieszkałego, protokółem Teofila Ejchlera Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Król. Pol. w d. 2 (14) Czerwca 1875 r. sporządzonym, w drodze sądowego przymusowego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały,

Dobra ziemskie

Wielga-wieś i Janów, w powiecie Łęczyckim, gubernji Kaliskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi i Trybunału Cywilnego w Warszawie, parafji Parzęczew, gminie Piaskowice położone, prawem własności do Getzla Bryczkowskiego należące, w posiadaniu tegoż zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości gruntu w ogóle około włók 26 miary nowopolskiej a mianowicie: gruntu ornego około włók 20, łąk około włók 3, pastwisk około włóki 1 morgów 20, warzywnego i owocowego ogrodu około morgów 11 mieć mogące; reszta gruntu około morgów 29 znajduje się w rowach, drogach, podwórkach i pod zabudowaniami.

Na gruncie zajętych dóbr stoją następujące zabudowania:

A. Na **Wielgiej-wsi.**

1. Dom mieszkalny murowany z cegły o 2-ch oknach podłużnych i 1 dużym, u szczytu 1-m i 2-ch małych podłużnych, z wystawką murowaną, dachówką kryty, o 2 murowanych kominach.
2. Kuchnia murowana gontami kryta, o 1-m oknie i kominie.
3. Dom drewniany gontami kryty o 13 tu oknach na około a 2-ch w szczytach o 2 kominach.
4. Gołębnik na słupie.
5. Dzwonek na słupie.
6. Gorzelnia dawniej, dziś przerobiona na dom mieszkalny murowany gontem kryty, o 6 drzwiach, 11 oknach i 3-ch kominach
7. Dom drewniany gontami kryty, o 6-ciu drzwiach przestrzałowych i 1 kominie.
8. Dom drewniany słomą kryty o 1 drzwiach 2 oknach i kominie.
9. Dom drewniany słomą kryty o 2 drzwiach, 4 oknach i kominie.
10. Dom drewniany słomą kryty o 1 drzwiach 2 oknach i 2 kominach.
11. Karczma drewniana gontami kryta, o 1 drzwiach, 4 oknach i kominie.
12. Stajnia i wozownia drewniana gontami kryta z drzwiami zajazdowemi.
13. Kuźnia z cegły murowana gontami kryta o 1 drzwiach i 1 oknię.
14. Suszarnia dawniej, dziś dom mieszkalny murowany gontami kryty o 2 drzwiach, 6 oknach i kominie.
15. Studnia balami cembrowana.
16. Skład na okowitę murowany gontami kryty o 2 drzwiach.
17. Szopa do wozów na słupach drewnianych gontami kryta, bez boków.
18. Wozownia drewniana gontami kryta o 1 wrotach.
19. Bróg drewniany słomą kryty.
20. Stodoła drewniana słomą, w części gontami kryta o 2 wrotach.
21. Spichrz murowany w słupy drewniane, gontami kryty o 2 drzwiach, 5 oknach i 2 okienkach.
22. Stodoła drewniana w słupy murowane, gontami kryta o 2 wierzejach z maneżem do sieczkarni gontami krytym.
23. Obora drewniana gontami kryta o 2-ch drzwiach.
24. Obora drewniana gontami kryta o 6-ciu drzwiach.
25. Owczarnia.
26. Obora drewniana nowobudująca się, niewykończona.
27. Ogród owocowy przy domu mieszkalnym.
28. Staw przy drodze.
29. Dwa stawy w ogrodzie nieco zarybione.
30. Kloaka drewniana o 1 drzwiach i sedesie.

B. Na **Janowie.**

31. Owczarnia drewniana gontami kryta o 4 wrotach.
32. Stodoła drewniana gontami kryta, o 2 wrotach.
33. Chałupa drewniana słomą kryta, o 4 oknach, drzwiach i kominie.
34. Chlew drewniany zniszczony.
35. Chałupa drewniana słomą kryta, o 2 oknach, drzwiach i kominie.
36. Studnia cembrowana z żurawiem.

W zajętych dobrach wysiewa się żyta korcy 148, pszenicy 66, owsa 105, tatarki 5, jęczmienia 15, grochu 25, łubinu 30, koniczyny garncy 4, kartofli sadzi się korcy 140.

Inwentarz składa się: z 20 wołów, 14 krów, 15 koni, 800 owiec, 1 buhaja, 26 sztuk jałowizny, sieczkarni i młockarni.

Stosunki włościan z dominium obejmuje tabella likwidacyjna i wykaz hypoteczny.

Podatków rocznie opłaca się rs. 784 kop. 77 z Wielgiej wsi, a rs. 22 kop. 60 z Janowa.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Kazimierza-Juljana Jasińskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 643 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Bogumiłowi Paitz, Wójtowi gminy Piaskowice, we wsi Piaskowice, okręgu Zgierskim urzędującemu, na ręce Józefa Samarzewskiego Pisarza tejże gminy d. 2 (14) Czerwca 1875 r.
2. Heljodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, w temże mieście urzędującemu na ręce własne, d. 3 (15) Czerwca 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie, dnia 9 (21) Czerwca 1875 r., w dniu zaś dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 2 (14) Września 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Kazimierz-Juljan Jasiński Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszaw którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawne. 23 Czerwca (5 Lipca) 1875 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawia d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1875 r.
R. Linowski.

Na skutek aktu cessyi w dniu 3 (15) Lipca 1875 r. przed Józefem-Nostitz Jackowskim Rejentem w Warszawie zeznanego, w dniu 11 (23) Lipca t. r. 1875 wraz z stosownem zawiadomieniem wręczonego dłużnikowi, subhastację zajętych dóbr Wielga-wieś i Janów w dalszym ciągu popierać będzie tenże Patron Kazimierz-Juljan Jasiński na imie cessyonaryjusza Janasza Warszawskiego, kupca w mieście Ozorkowie zamieszkałego.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1875 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach: 2 (14), 16 (28) Września i 30 Września (12 Października) 1875 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, . Trybunał wyrokiem w tym ostatnim dniu wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na dzień 11 (23) Listopada 1875 r. godzinę 10 z rana, w miejscu zwykłych swych posiedzeń w Wydziale I-ym.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 10,000 którą popierający sprzedaż postępuje, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia od sumy rs. 23,700 jako ⅔ części szacunku wykrytego ostatnią ceną sprzedażną, jawną z działu II wykazu hypotecznego.

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listop.) 1875 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniu 11 (23) Listopada 1875 przygotowawczego przysądzenia na którem sub hastowane dobra popierającemu sprzedaż obrońcy za sumę przezeń podaną rs. 10,000 tymczasowo przysądzone zostały, Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 8 (20) Stycznia 1876 roku godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń w Wydziale I wyznaczył.

w Warszawie d. 24 Listop. (6 Grudn.) 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 7501, *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Moritza Brokman kupca w mieście Gubernialnem Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego obrane mającego, od którego tenże Patron stawa i subhastacją dóbr Mokrsko z przyległościami w poszukiwaniu sumy rs. 2,630, z procentem zaległym od daty ostatniego kwitu popiera, Protokółem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym, w dniach 5 (17) i 6 (18) Sierpnia 1874 roku sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia.

DOBRA ZIEMSKIE

Mokrsko i Słupsko z przyległościami, składające się z dwóch dominialnych folwarków Mokrsko Szlacheckie i Brzeziny, osad wieczysto czynszowych, osady młynarskiej na gruntach dominialnych folwarku Mokrsko egzystującej, osady karczemnej we wsi Mokrsku, osady karczemnej i osady kowalskiej we wsi Słupsko, oraz wsi uwłaszczonych Mokrsko Szlacheckie, Słupsko i Piaski, z wszelkiemi zabudowaniami folwarcznemi, gruntami dworskiemi, łąkami, pastwiskami, lasami, propinacją, polowaniem i wszelkiemi przynależytościami, oraz użytkami całość dóbr stanowiącemi, w granicach jak się znajdują, z wyłączeniem zabudowań i gruntów na własność włościan przeszłych. Dobra te graniczą, a mianowicie folwark Mokrsko Szlacheckie na wschód słońca z gruntami probostwa Mokrsko, na południe z dobrami Komorniki i włościan wsi Wróblewa, na zachód z gruntami włościańskiemi wsi Mokrsko i wsi Słupsko, zaś folwark Brzeziny na wschód słońca z gruntami wsi Słupsko, i wsi Piaski, na południe z gruntami włościan wsi Mokrsko i wsi Słupsko, na zachód i północ z gruntami dóbr Młynisko, w których znajduje się kościół parafialny. Odległe od miasta powiatowego Wielunia wiorst 10, osady Praszka mil dwie, Bolesławice mil dwie, Wieruszów trzy, a Częstochowa i Sieradz wiorst po 14. Należą do gminy i Parafii Mokrsko w Okręgu i Powiecie Wieluńskim, Gubernji Kaliskiej położone, własność Tadeusza Trepki stanowiące, w jego znajdują się posiadaniu który w dobrach tych zamieszkuje. Osadę zaś karczemną we wsi Mokrsku posiada prawem wieczystej dzierżawy Hieronim Campioni, z której opłaca czynszu po rs. 3 i szynkuje trunki dworskie, zaś osadę młynarską w tejże wsi posiadają prawem wieczystej dzierżawy Franciszek Ksawery i Antonina małżonkowie Świtalscy za opłatą czynszu rsr. 1, wreszcie osadę karczemną we wsi Słupsko posiada prawem wieczystej dzierżawy Wincenty Lewandowski obowiązany opłacić czynszu do dominium rocznie po rs. 3 i szynkować trunki dworskie, którą miał pozbyć Piotrowi Medyńskiemu, nakoniec osadę kowalską w tejże wsi posiada prawem wieczystej dzierżawy Józef Jański obowiązany opłacić czynszu rocznie po rs. 1.

Granice dóbr zajętych nie są sporne, obcą dziedziną nie przecięte, oznaczone miedzami granicznemi, kopcami i drogami. Rozległości zaś mają całe dobra zajęte po uwłaszczeniu włościan jako własność dominialna pozostała, uważając sposobem przybliżonym mórg 3016, prętów 150 czyli włók 100, mórg 16, prętów 150, miary nowopolskiej, albo około dziesiatyn 1,543 miary Ruskiej. Grunta należą do klassy II, III i IV. Podatki opłacają się do kassy powiatowej w Wieluniu rocznie rs. 1,679 kop. 78½. Dalsze szczegóły to jest opis budowl, ilość wysiewu, inwentarzy i narzędzi gospodarczych w dobrach zajętych znajdujących się opisano po szczególe w protokóle zajęcia.

Akt zajęcia wręczony został Waleremu Kossowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Wieluniu i Edmundowi Wajcht Wójtowi gminy Mokrsko w wsi Mokrsku dnia 6 (18) Września 1874 roku obydwom do rąk własnych następnie do księgi wieczystej dóbr zajętych w kancelarji Ziemiańskiej w dniu 15 (27) Listopada t. r, a do księgi zaaresztowań w Trybunale utrzymywanej w dniu 28 Listopada (10 Grud.) r. b. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr zajętych odbywać się będzie na Audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych jego posiedzeń.

Warunki licytacyjne oraz zbiór objaśnień w Biórze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Franciszka Modrzejewskiego Patrona przejrzane być mogą.

Pierwsze ogłoszenie warunków nastąpi na publicznej Audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 8 (20) Stycznia 1875 roku o godzinie 10-ej z rana.

Kalisz dnia 28 List. (10 Grud.) 1874 r.

Trzy publikacje zbioru objaśnień i warunków odbyły się w d. 8 (20) Stycznia r. b. i następnie co dwa tygodnie tymczasowe przysądzenie na dzień 11 (23) Marca 1875 r. wyznaczone do skutku nie przyszło. Następnie Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu z d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1875 r. do dalszego popierania subhastacji dóbr tych Bank Rolniczo-Przemysłowy Kwilecki, Potocki, i S-ka w Poznaniu i Włocławiu, przez Mieczysława Łyskowskiego Dyrektora w Poznaniu Państwie Pruskiem zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Seweryna Tymienieckiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającego, reprezentowany, w poszukiwaniu sumy rs 8,896 z procentem, podstawiony został. Sprzedaż w dalszym ciągu Patron Seweryn Tymieniecki popiera. Wyrokiem Trybunału w Kaliszu z d. 16 (28) Kwietnia 1875 r. termin do tymczasowego przysądzenia na dzień 14 (26) Maja 1875 r. wyznaczony został, co z powodu sporów dopełnionem nie zostało. Po oddaleniu sporów tych Wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa z d. 25 Września (7 Października) 1875 r. termin do tymczasowego przysądzenia na dzień 2 (14) Stycznia 1876 r. godzinę 10 rano wyznaczony został. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 30,000.

Kalisz dnia 22 List. (4 Grud.) 1875 r.
Skoczyński.

N. D. 7490.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 546 zamieszkały jako obrońca Stefanii z Krajewskich Waśniewskiej Antoniego Waśniewskiego małżonki, czyli obojga małżonków Waśniewskich współwłaścicieli dóbr Pawlikowice Wielkie w Okręgu Orłowskim, Powiecie Kutnowskim położonych, we wsi Jankowie Okręgu Łęczyckim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Ksawerego Smoleńskiego Patrona obrane mających, zawiadamia i ogłasza: iż na podstawie dwóch wyroków:

jednego z dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1875 r. dział dóbr Pawlikowice Wielkie w Okręgu Orłowskim, powiecie Kutnowskim położonych, nakazującego oraz oszacowanie i sprzedaż tychże dóbr rozporządzającego; drugiego z dnia 25 Września (7 Października) 1875 r. ... o niepodzielności, oraz taxę dóbr Pawlikowice Wielkie w dniu 9 (21) Czerwca 1875 r. rozpoczętą, a w dniu 14 (26) Lipca t. r. ukończoną zatwierdzającego.

Obudwóch z powództwa wyżej wymienionych Stefanii z Krajewskich i Antoniego małżonków Waśniewskich przeciwko Jakóbowi Krajewskiemu, Wacławowi Krajewskiemu, Zenonowi Krajewskiemu, Dominikowi Rudolfowi Krajewskiemu, wszystkim w Warszawie pod Nr. 14 przy ulicy Widok zamieszkałym, Leopoldowi Krzykowskiemu w dobrach Pawlikowice Wielkie Okręgu Orłowskim, Powiecie Kutnowskim zamieszkałemu, współwłaścicielom dóbr Pawlikowice Wielkie wystawiają się na publiczną sprzedaż w drodze działów

DOBRA ZIEMSKIE

Pawlikowice Wielkie w O-gu Orłowskim Powiecie Kutnowskim położone, na północ z dobrami Pomorzany, na zachód z dobrami Krosniewice, na południe z dobrami Poświętne, a na wschód z dobrami Pawlikowice Małe graniczące, od m. Krosniewic o wiorstę 1-ą od m. Kutna wiorst 12 od m. Łęczycy wiorst 21 odległe, ogólnej przestrzeni morgów 278, prętów 189 zawierające, gleby ziemi żytniej klassy I-ej, z inwentarzami żywemi i martwemi, oraz krescencja w dniu sprzedaży na gruncie znajdującą się.

Na przestrzeni tej znajdują się następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa pod gontem.
2. Stodoła o 3-ch klepiskach z surówki w słupy murowane pod słomą.
3. Stodoła o 1-m klepisku z surówki w słupy murowane
4. Obora i owczarnia z pacy na podmurowaniu z kamieni pod słomą.
5. Spichrz z drzewa w węgieł pod słomą.
6. Stajnia i wozownia z pacy na podmurowaniu z kamieni polnych
7. Chlewy z pacy na podmurowaniu pod słomą.
8. Drwalnia z pacy na podmurowaniu pod słomą.
9. Ośmiorak we wsi z cegły palonej pod gątem.
10. Jedna stancja dworska w ośmioraku w połowie z drzewa, w połowie z pacy na podmurowaniu z kamieni polnych
11. Chlewki w liczbie 5 z drzewa pod słomą

Obszerniejsze szczegóły i opisanie znajdują się w taxie biegłych w dniu 9 (21) Czerwca 1875 r. rozpoczętej, a w dniu 14 (26) Lipca t. r. ukończonej sporządzonej.

Po odbyciu w dniu 22 Października (3 Listopada) 1875 r, pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na d. 3 (15) Grudnia 1875 r. godzinę 9½ z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W-nym Lewandowskim Sędzią delegowanym

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, oraz taxę, przejrzeć można w Kancellarji Podpisarza Trybunału Wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego. Licytacja zacznie się od summy rs. 24,474 kop. 54. Vadium wynosi rs. 1,500.

Warszawa dnia 27 Paź. (8 List.) 1875 r.
Ksawery Smoleński, Patron.

N. D. 7503. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Na żądanie Sukcesorów Wincentego Wyrzykowskiego, w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1875 r., przed podpisanym Rejentem o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 1752 przy ulicy Nowy Świat, sprzedawane będą ruchomości po Grzegorzu Wyrzykowskim pozostałe.

Grzegorz Skabiczewski.

N. D. 7493.

Licytacja Ruchomości

w spadku, po Fryderyce Sokołowskiej z domu Sukert pozostałych, jako to: mebli, między któremi garnitur machoniowych, listra, zegara ściennego, różnych sprzętów pokojowych, garderoby i bielizny damskiej, pościeli, naczyń porcelanowych, szklannych i fajansowych i różnych sprzętów gospodarskich, na żądanie współsukcesorów, z mocy upoważnienia, przez JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie udzielonego, odbywać się będzie przedemną w Warszawie w domu pod liczbą 1437, (przy ulicy Wielkiej pod liczbą 13), w d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1875 r. (w Piątek) od godziny 10½ przed południem.

Antoni Rozwadowski, Rejent.

N. D. 7528. Prawnie zajęte ruchomości w exekucji Sądowej jako to: meble orzechowe, machoniowe, jesionowe, sosnowe naczynia miedziane i garderoba, bilard i bile słoniowe i t. p. w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 11-ej na targu za Żelazną Bramą o godzinie 12-ej na placu S-go Alexandra, w dniu 3 (15) Grudnia o godzinie 11-ej rano i w dniu 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 10 tej rano za Żelazną Bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Bronisław Bagiń., Komornik.

N. D. 7527. Prawnie zajęte ruchomości, jako to: garnitur mebli machoniowych wyściełanych, stół i biórko machoniowe, łóżko żelazne, w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1875 r. o godzinie 10 tej z rana, na targu pod Trzema Krzyżami (S-go Alexandra) w Warszawie, przez publiczną głośną in plus licytację sprzedane będą.

H. Kietliński, Komornik.

N. D. 7526. W dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1875 r. o godzinie 11 rano na targu przy Trzech Krzyżach: prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, naczynia i warsztaty stolarskie i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Józef Rosiński, Komornik.
N. 489*d* Miodowa.

N. D. 7524. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości: meble jesionowe, zegar, krowy i t. p. w d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1875 r. w Pradze przy Warszawie na targu Wołowym zwany, zaś w d. 5 (17) Grudnia t. r. na placu targowym Rynek Starego Miasta w Warszawie, meble machoniowe, stół jesionowy, szafa sosnowa i umywalnia przez publiczną licytację sprzedane będą.

Edward Borkowski, Komornik
(przy S. Ap. Kr. Pol. 541)

N. D. 7492. Podaję do wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji Sądowej kilka centnarów czcionków drukarskich w trzech rodzajach, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 11 rano na targu Krasińskich zwanym w Warszawie.

Nadmieniam, że w myśl obowiązujących przepisów, do licytacji dopuszczane będą jedynie osoby posiadające upoważnienie na utrzymywanie drukarni.

Walenty Listopad, Komornik

N. D. 7525. Podaje po powszechnej wiadomości że zajęte w drodze egzekucji Sądowej szuba półaksamitna czarna i skórki tumakowe vel sob lowe, w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1875 r., poczynając od godziny 10 z rana na targu za Żelazną Bramą zwanym w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Antoni Tymecki, Komornik.

N. D. 7529. W dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. począwszy od godziny 10 z rana w Warszawie, w domu pod № 1795*b*. rozmaite skóry w znacznej ilości, urządzenie sklepowe, meble, maszyny do szycia, i zwijania nici, kamasze, garderoba, bielizna, świeczniki, lichtarze, książki, naczynia kuchenne i t. p., zaś w dniu 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana za Żelazną Bramą, meble, zegary, lampy, lustra, obrazy, serwety, naczynia stołowe i kuchenne, jako prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1875 r.
Mierkowski, Komornik
(Długa Nr. 21.)

OGŁOSZENIA PRYWATNE.